Wydanie A. B. C.

Cena 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV Kraków, sobota, 30 kwietnia 1938 Nr 117

Największy przeciwnik - O. Z. N.

Jakie stanowisko zajęły stronnictwa w stosunku do koncepcji p. wicepremiera Kwiatkowskiego: konsolidacja przez porozumienie stronnictw?

Jeszcze nie zajęły... I sądzimy, nie zajmą go prędko. Zajmą go wtedy, kiedy się pojawią konkretne propozycje. Tymczasem głos ma prasa naszych stronnictw. Głos ten jest na ogół dość przychylny. „Warszawski Dziennik Narodowy", chcąc dać dowód największej lojalności, przedrukował całą mowę p. Kwiatkowskiego. Zbliżona do Stronnictwa Ludowego „Ajencja Agrarna" twierdzi, że stosunek kierowników tego stronnictwa do koncepcji p. Kwiatkowskiego jest — „pozytywny". A prasa O. Z. N.? Z jej zachowania się wynika, że

— Największym przeciwnikiem koncepcji p. wicepremiera Kwiatkowskiego będzie nie kto inny, tylko O. Z. N.

I to jest nawet zrozumiałe... Na razie jest zaskoczony, po tym — jeśli mu tylko na to pozwolą — przejdzie do walki.

WIELKIE NOWINY DLA O. Z. N.

Zaskoczenie widać z jego prasy, która ograniczyła się do streszczenia (!) mowy p. Kwiatkowskiego i dotąd nie może zająć żadnego stanowiska w obec nowego projektu „konsolidacji", który stanowi jej „clou"... A zaskoczenie polega na tym, że ze strony, z której najmniej się tego spodziewała, powiedziano, że — są w Polsce stronnictwa i że te stronnictwa stanowią tak wielką patriotyczną siłę, iż nie ma konsolidacji bez ich udziału.

Wszyscy pamiętamy, jak to niedawno jeszcze traktowano w O. Z. N-nie stronnictwa... Raz mówiono, że ich nie ma i wskazywano tłumne akcesy do O. Z. N., jako dowód. Po tym, kiedy już nie można było ukryć faktu istnienia tych stronnictw, choćby z tego względu, że dawały zajęcie policji i sądom, zaczęto głosić, że to — anarchia, dywersja, w ogóle podejrzane elementy, lub ele-męty, jak mawiał Nowaczyński.

Aż tu nagle sam wicepremier powiada: — stronnictwa żyją i trzeba je dla konsolidacji pozyskać...

Są to wielkie nowiny dla mężów stanu z O. Z. N. I sądzę, że trzeba będzie pewnego czasu na to, by się z nimi oswoili. Muszą ochłonąć z wrażenia. I rozumieć wielką nowinę, którą im p. Kwiatkowski powiedział.

AMBICJA O. Z. N.

A, gdy ochłoną, zaczną się zastanawiać. — Pierwsze ich uczucia dla koncepcji p. Kwiatkowskiego będą wrogie. Na pewno wrogie... Koncepcja ta bowiem oznacza diametralnie przeciwne rozwiązanie zagadnienia rządów w Polsce, niż koncepcja O. Z. N., niż jego „ideologia".

O. Z. N., prawdę powiedziawszy, nie ma, nie stworzył własnej ideologii. Deklaracja ideowa płk. Koca, która — przynajmniej na zewnątrz — uchodzi za coś w rodzaju marksowskiego „Kapitału", była kompilacją, nie oryginalnym tworem myśli politycznej. Ale, jeśli czasem ambicje tworzą ideologię, to stało się to w wypadku O. Z. N.... Ambicje szefów O. Z. N. stały się jego — jeśli wolno tego słowa użyć — ideologią. A zmierzają w dwóch kierunkach: 1) monopolu O. Z. N. na reprezentację polityczną narodu, — i 2) monopolu rządzenia.

Tak było za zamierzchłych czasów płk. Koca. Tak jest jeszcze za rządów gen. Skwarczyńskiego, który — nazajutrz po mowie p. Kwiatkowskiego — w wywiadzie prasowym oświadczył dosłownie:

„Im wcześniej społeczeństwo odrzuci podsuwane mu przez partie polityczne małe cele i im wcześniej stanie w zwartych szeregach O. Z. N. pragnącego zjednoczyć cały (!) naród (!) — tym prędzej osiągnąć będziemy mogli ideał Polski wielkiej, potężnej i sprawiedliwej".

CO PRZEKREŚLIŁ?

Otóż jest całkiem jasne, że koncepcja p. Kwiatkowskiego jest zaprzeczeniem koncepcji p. Koca i Skwarczyńskiego.

P. Kwiatkowski powiedział, że są w społeczeństwie stronnictwa, których współdziałanie z sobą wydaje się mu najwłaściwszą formą konsolidacji. I wymienił nawet dwa: ludowców i narodowców... W ten sposób przekreślił pierwszą ambicję O. Z. N.: dążność do monopolu organizacji politycznej narodu.

P. wicepremier poszedł jeszcze dalej. Współdziałanie stronnictw, o którym mówił, powinno się wyrazić — to wynika z treści jego mowy — udziałem w rządach... Jest więc przekreślona i druga ambicja O. Z. N.: dążność do monopolu rządzenia.

Ale, choćby nawet mowa p. wicepremiera nie przekreślała żadnej z ambicyj O. Z. N., nawet wtedy jego koncepcja wywołałaby niechęć tego „obozu". Albowiem O. Z. N. nie jest gotów do wystąpienia jako zorganizowane stronnictwo, jako pełnowartościowy partner takich stronnictw, jak Narodowe, lub Ludowe. Ma bowiem wprawdzie generałów i w ogóle szarże, ale nie ma żołnierzy. Pierwszy lepszy egzamin sprawności organizacyjnej, jak wybory, dowiódłby prawdziwości tej obserwacji.

Dlatego prasa O. Z. N. omija mowę katowicką z niechęcią, czy z lękiem. I woli pomstować na konserwatystów i p. Rutkowskiego, niż wyjaśnić swoim czytelnikom, czego właściwie chce i dokąd zmierza p. wicepremier Kwiatkowski.

CZY NIE PRZYJMĄ?

Rzecz jasna, że takie „obozy", jak O. Z. N. mogą spłatać logice figla.

Wszystko tam idzie z „góry". Władz się nie wybiera, tylko mianuje. Był p. Koc i, choć mu żaden kongres O. Z. N. nie uchwalił „votum nieufności", odszedł. Jest gen. Skwarczyński i nawet on może odejść bez wiedzy t. zw. członków O. Z. N. Nie jest więc wykluczone, że może się pokazać, iż idea p. wicepremiera „odpowiada deklaracji ideowo-politycznej z 21 lutego 1937 r.", i „wywołuje zapał w masach zorganizowanych w O. Z. N." Taki obrót sprawy nie jest wykluczony wobec stanowiska zajętego przez „Polskę Zbrojną", która prawie bez zastrzeżeń przyjmuje projekt p. Kwiatkowskiego.

Ale na razie największego wroga projekt ten ma w O. Z. N. Przekreśla bowiem jego „ideologię", t. j. ambicje jego kierowników.

Bardzo jesteśmy ciekawi losów projektu p. Kwiatkowskiego na forum władz O. Z. N.

J. P.

Rozłam w O. Z. N.

Patrz str. 2

Włochy wrócą do Ligi Narodów!?

Londyn, 29. IV. (PAT). Korespondent genewski „News Chronicle" donosi, że Avenol ma rzekomo ustąpić ze stanowiska sekretarza generalnego Ligi, by powrócić do dyplomacji francuskiej i objąć jedną z ważnych placówek.

Ewentualna zmiana na stanowisku sekretarza generalnego i na innych stanowiskach kierowniczych sekretariatu Ligi interpretowana ma być w Genewie jako przygotowanie powrotu Włoch do Ligi. Ustąpienie Avenola otworzyłoby drogę do mianowania Anglika na stanowisko sekretarza generalnego, co ułatwiłoby Włochom nawiązanie z powrotem stosunków z Genewą.

Program pobytu Hitlera we Włoszech

Rzym, 26. IV. Urzędowy program pobytu kanclerza Hitlera we Włoszech nie został jeszcze ogłoszony, jednak z zarządzeń przygotowawczych, wydanych dotychczas, można wnioskować, że pobyt kanclerza Hitlera we Włoszech układać się będzie według następującego kalendarza: 3 maja — przyjazd wieczorem do Rzymu, 4 maja — wizyta u króla, składanie wieńców w Panteonie, na grobie Nieznanego Żołnierza oraz u stóp pomnika poległych faszystów. Po południu popisy młodzieży faszystowskiej w liczbie 50 tysięcy na boisku Cento Celle. 5 maja — pobyt w Neapolu oraz wielka rewia floty wojennej. 6 maja — wielka rewia wojskowa w Rzymie na via del Libero, po południu ćwiczenia i popisy organizacji Dopo Lavoro na boisku sienenskim, przyjęcie na Kapitolu. 7 maja — ćwiczenia wojskowe w Santa Marinella oraz lotnicze w Furbara. 8 maja — wielka manifestacja na Forum Mussoliniego. 9 maja — pobyt we Florencji.

Zmiany w rządzie egipskim

Londyn, 29. IV. (PAT). Kryzys rządowy w Egipcie został pomyślnie rozwiązany. Na życzenie króla dotychczasowy premier Mohamed Machmud Pasza przeprowadził rekonstrukcję rządu i pozostał na jego czele. Jedyną donioślejszą zmianą jest objęcie stanowiska ministra wojny przez dotychczasowego ministra komunikacji Hassana Sabry Paszę. Jest to od wielu lat pierwszy wypadek, że ministrem wojny Egiptu mianowany został polityk, a nie wojskowy.

Rozłam w OZN

Warszawa, 29. IV. (Telef.). Dziś w południe odbyło się w Resursie Obywatelskiej zebranie, zwołane przez posłów grupy „Jutra Pracy", przy czym w obradach wzięli udział także posłowie nie należący do tego zespołu. Ogółem obecnych było senatorów i posłów 37, m. in. posłanka Prystorowa i z grupy katolickiej posłowie Zaklika oraz Bogusz. Referat wygłosił poseł Hoppe. Mówił on o sytuacji w OZN. W dyskusji przemawiali niemal wszyscy obecni, wypowiadając się za wystąpieniem z OZN. W wyniku obrad

13 POSŁÓW ZGŁOSIŁO WYSTĄPIENIE

z Parlamentarnego Koła OZN. Są to posłowie: Dudziński, Bakon, Donimirski, Szulczewski, Szalewicz, Ślaski, Łubieński, Tomasz Kozłowski (brat senatora Leona, b. premiera), Kukliński, sen. Rdułtowski, sen. Wierzbicki, wreszcie dwaj posłowie, którzy nie należeli do Parlamentarnego Koła OZN, ale należeli do organizacji OZN, mianowicie posłanka Prystorowa i poseł Bogusz.

Łącznie z 5 posłami Budzyńskim, Hoppe, Madejskim, Światopełk-Mirskim i Freimanem, którzy w ostatnich dniach wystąpili z OZN, zgłosiło ustąpienie z Ozonu

18 POSŁÓW I SENATORÓW.

Jednocześnie na dzisiejszym zebraniu postanowiono utworzyć odrębny klub parlamentarny. Poza 18 wymienionymi posłami i senatorami do nowego klubu ma przystąpić około 12 posłów z grupy katolickiej i Koła Rolników. W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie organizacyjne nowego klubu, który poza swą działalnością parlamentarną ma zorganizować w przyszłości akcję wśród społeczeństwa. Przy końcu zebrania organizatorzy nowego klubu zastrzegli się, że sprawy dotyczące armii, jej wodza i potrzeby konsolidacji narodowej uznają za niepodlegające dyskusji.

Rodziewiczówna wystąpiła z Rady O. Z. N.

Warszawa, 29. IV. (Telef.). „Wieczór Warszawski" ogłasza dziś następujący list Marii Rodziewiczówny do szefa OZN gen. Skwarczyńskiego: „Wielmożny Panie Generale! Przypominając warunki, które postawiłam, zapisując się na członka OZN, a mianowicie: 1) praca na zasadach katolickich i narodowych, 2) kompletna bezpartyjność, 3) służba bezinteresowna i ofiarna dla ojczyzny, 4) poczucie honoru wymagane od każdego i wszystkich, 5) lojalność wobec obowiązków i potrzeb kraju — z żalem widzę ze składu Rady Naczelnej OZN oraz ostatnich wypadków, że warunki te nie są spełnione i wobec tego proszę o skreślenie mnie z listy członków Rady Naczelnej OZN". — Maria Rodziewiczówna, 28 kwietnia 1938 r.

LEWICA PATRIOTYCZNA W OZN?

Warszawa, 29. IV. (Telef.). W tutejszych kołach politycznych kolportowana jest wiadomość, że w związku z ostatnimi wydarzeniami na terenie OZN, Lewica Patriotyczna miała powziąć uchwałę wstąpienia do OZN.

—oOo—

Kronika telegraficzna

WARSZAWA — Król Rumunii Karol II udzielił agrement dla p. Rogera Raczyńskiego, jako ambasadora R. P. w Bukareszcie.

WIEDEŃ — Komisarz rządowy gmin Ebelsberg pod Linzem odebrał księciu Starhembergowi obywatelstwo honorowe, nadane mu swego czasu przez tę gminę.

MOSKWA — W dniu 24 bm., jak donosi dopiero dzisiaj prasa zginął na stanowisku prokurator kijowskiego okręgu wojennego Kałoszyn w wieku lat 37. Przyczyn śmierci Kałoszyna prasa nie podaje.

WASZYNGTON — Roosevelt postanowił połączyć kontyngenty imigracyjne, przyznane Niemcom i Austrii, by w ten sposób ułatwić politycznym uchodźcom austriackim dostęp do Stanów Zjednoczonych.

BERN — Szwajcarskie gospodarstwo rolne poniosło, skutkiem panujących w ostatnich 14 dniach mrozów, szkody sięgające 25 milionów franków.

RZYM — Ogłoszono listę legionistów włoskich, poległych w bitwach nad Ebro w okresie od 9 marca do 18 kwietnia br. Nowa lista zawiera 199 nazwisk.

LOS ANGELOS — Przybyła tu brytyjska misja lotnicza z Waszyngtonu, która spędzi 10 dni w południowej Kalifornii.

Deszcze i burze uniemożliwiają działania wojenne

Salamanka, 29. IV. (PAT). Według komunikatu kwatery głównej wojsk gen. Franco, ulewne deszcze i gwałtowne burze uniemożliwiają wszelkie działania wojenne. Jedynie na odcinku Alfambra dokonano wyprostowania linii. Wojska, działające na odcinku Ejulve i Aliaga, połączyły się.

Nowe stronnictwo polityczne w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 29. IV. (PAT). Gubernator stanu Wisconsin Filip Lafalette na zebraniu w Madison, w którym wzięło udział 5000 osób, zapowiedział powstanie nowego stronnictwa politycznego „progresistów narodowych". Założycielami stronnictwa są gub. Filip Lafolette i brat jego senator Robert Lafolette.

—oOo—

Rada Naczelna Stronnictwa Pracy

Warszawa, 29. IV. (Telef.). Na 29 mają zwołano posiedzenie Rady Naczelnej Stron. Pracy, która obradować będzie pod przewodnictwem gen. Hallera. Sprawozdanie polityczne wygłosi pełniący obowiązki prezesa p. Popiel, organizacyjne sekretarz generalny major Malinowski, ponadto przemawiać mają prezesi okręgowych władz Stronnictwa. Rada Naczelna zająć się ma ostatnimi wypadkami w polityce międzynarodowej, przy czym referat na ten temat wygłosi red. Sopicki, a koreferat gen. Marian Kukiel. Zanosi się na bardzo liczny udział członków w posiedzeniu. Liczba członków Rady wynosi 90.

Wartko toczą się rozmowy w Londynie...

Sojusz obronny francusko-brytyjski zawarty

Londyn, 29. IV. (PAT) Wszystkie dzienniki angielskie zamieszczają obszerne sprawozdania o wynikach wczorajszych narad brytyjsko-francuskich, kładąc specjalny nacisk na skoordynowanie wojsk lotniczych obu krajów i na decyzję brytyjską finansowania francuskich zakupów w basenie naddunajskim zapasów zboża, nafty, benzyny i smarów. Dzienniki interpretują jednogłośnie znaczenie wyników wczorajszych obrad jako utworzenie w praktyce brytyjsko-francuskiego sojuszu obronnego.

W pierwszym dniu rozmów osiągnięto całkowite porozumienie

Londyn, 29. IV. (PAT). Po konferencji odbytej w pierwszym dniu narad, premier Daladier i minister Bonnet przyjęli przedstawicieli prasy.

Premier francuski oświadczył, że z wielkim żalem przyjął zobowiązanie co do dochowania tajemnicy w sprawie rozmów prowadzonych z przedstawicielami rządu brytyjskiego. Jedyne co może ujawnić, to, że dotychczas przedyskutowano już połowę przynajmniej spraw, objętych porządkiem dziennym obrad i we wszystkich tych doniosłych sprawach osiągnięto całkowite porozumienie.

Minister Bonnet oświadczył dziennikarzom, że w ciągu rozmów poruszano m. in. następujące zagadnienia:

Włochy — rokowania angielskie i francuskie, Liga Narodów — uznanie podboju Abisynii, Hiszpania — wycofanie ochotników, obrona narodowa — porozumienia techniczne i gospodarcze obu krajów. Zagadnienie niemieckie w Czechosłowacji i zagadnienia Europy centralnej, interesujące oba kraje, omawiane będą dopiero w piątek, jak również i sprawy Dalekiego Wschodu.

Nadmienić należy, że ministrowie francuscy nie omawiali ze swymi kolegami brytyjskimi zagadnień finansowych, gdyż nie wchodzą one do oficjalnego programu narad.

* * *

Londyn, 29. IV. (PAT). Korespondent dyplomatyczny „Timesa" twierdzi, że w toku wczorajszych obrad brytyjsko-francuskich ustalono formułę, dotyczącą postępowania Francji i Anglii na terenie genewskim w sprawie uznania suwerenności włoskiej nad Abisynią. Wobec małego prawdopodobieństwa uzyskania jednomyślności w głosowaniu, lord Halifax, jak twierdzi dziennik, złoży na Radzie Ligi obszerną deklarację, wyjaśniającą faktyczną sytuację. Na podstawie tej deklaracji po dyskusji, w której ujawni się solidarność przeważającej większości Rady Ligi ze stanowiskiem brytyjskim, przewodniczący Rady stwierdzi, w jakim kierunku skłaniają się poglądy większości. Sprawa zostałaby więc załatwiona bez głosowania.

W. Brytania ogłosiłaby uznanie suwerenności Włoch nad Abisynią natychmiast po posiedzeniu Rady Ligi. Francja wyraziłaby uznanie dopiero po wyjaśnieniach w toku rozmów dyplomatycznych w Rzymie swego stanowiska do Włoch.

W gościnie u króla

Londyn, 29. IV. (PAT). Wczoraj wieczorem o godz. 19-ej ministrowie francuscy zostali przyjęci przez brytyjską parę królewską w zamku Windsor. W godzinę później odbył się na ich cześć obiad, w którym wzięli udział lord i lady Halifax oraz ambasador francuski Corbin.

Król, który odbył dłuższą rozmowę ze swymi gośćmi, sam odprowadził ich następnie do przeznaczonych dla nich apartamentów. Rozmowa króla z ministrami francuskimi dotyczyła rzekomo w szczególności wizyty, jaką król i królowa angielska zamierzają złożyć w Paryżu w czercu b. r.

—oOo—

Rozmowy kolejowe polsko-litewskie w Warszawie

Warszawa, 29. IV. (PAT). W dniu dzisiejszym o godzinie 12 odbyło się w gmachu ministerstwa komunikacji inauguracyjne posiedzenie konferencji kolejowej polsko-litewskiej przy udziale obu delegacyj oraz przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych. Obrady otworzył wiceminister komunikacji p. Bobkowski, stwierdzając m. in. w swym przemówieniu, że celem tej konferencji jest przeprowadzenie narad w sprawie komunikacji i doprowadzenie do podpisania układów w tej dziedzinie, która ma duże znaczenie dla rozwoju stosunków pomiędzy obu państwami nie tylko jako środek bezpośredniej łączności między nimi, lecz również w wymianie towarowej i tranzytowej. Praca ta bowiem może okazać się także znakomitym uzupełnieniem narad o komunikacji rzecznej, które toczyć się będą równocześnie w Kownie, gdy się zważy, że kolej, prowadząca z południa do Kowna, może skombinować się bardzo sprawnie z komunikacją wodną do Kłajpedy.

Następnie podziękował panu ministrowi Skirpie za jego osobisty udział w tym inauguracyjnym posiedzeniu i wyraził pod adresem delegatów litewskich szczere pragnienie, aby pobyt ich w Polsce był przyjemny i by wrażenia jakie stąd wyniosą były korzystne.

Na to odpowiedział minister Skirpa w imieniu delegacji litewskiej dziękując za miłe słowa powitania oraz za przyjacielskie przyjęcie, wyrażając nadzieję, że zamierzone układy, dla których negocjowania delegacje obu krajów zebrały się w Warszawie, stworzą podstawy komunikacji kolejowej pomiędzy obu krajami i posłużą obustronnej wymianie towarowej oraz tranzytowi.

Litwa podejmie rozmowy z Watykanem

Ryga, 29. IV. (PAT). Z Kowna donoszą: Według „Lietuvos Aidas“, rząd litewski zamierza z początkiem maja nawiązać z Watykanem rozmowy na temat uregulowania stosunków między państwem a Kościołem.

Niemcy sudeccy grożą Czechosłowacji

Warszawa, 29. IV. (tel. wł.). **Praski korespondent „Kuriera Warsz.“ donosi, że wśród Niemców sudeckich daje się dziś zauważyć zaniepokojenie co do dalszego rozwoju stosunków w Czechosłowacji. Kiedy Henlein wystąpił w Karlovych Varach ze swoimi żądaniami ultymatywnymi, liczył nie tylko na przyrzeczenie Berlina, ale opierał się także na przeświadczeniu, że co do Czechosłowacji, Anglia nie ulegnie podszeptom Francji. W szczególności zaniepokoiło Niemców tutejszych, że na życzenie premiera angielskiego poseł czechosłowacki w Londynie, Masaryk, uczestniczy w posiedzeniach na Downing-Street i daje wyjaśnienia co do żądań Henleina i całego statutu narodowościowego prezydenta Benesza. Stąd oburzenie posłów heinlenowskich na taktykę rządu praskiego, polegającą na tym, że w sprawach narodowościowych porozumiewa się z mocarstwami zachodnimi, by, uzyskawszy od nich aprobatę, postawić mniejszość przed faktem dokonanym. Przesuwając zagadnienia wewnętrznej natury — stwierdzają tutejsi Niemcy — na tory międzynarodowe, rząd Hodży nadużywa swojej władzy, gdyż do takiego traktowania żądań niemieckich brak mu tak samo legitymacji, jak brakło jej Schuschniggowi, gdy ośmielił się występować za granicą w imieniu Niemców austriackich.**

Stawianie Hodży na równi z Schuschniggiem jest conajmniej bardzo pouczające. Niemniej Niemcy sudeccy grożą też, że nie ścierpią mieszania się czynników międzynarodowych w stosunki wewnętrzne państwa czechosłowackiego.

Udział komunistów w 1 maja stwierdzony

100 tys. zł wydali na propagandę

Warszawa, 29. IV. (Telef.) **Ostatnio zaobserwowano w Warszawie silny wzrost aktywności komunistów w związku z dniem 1 maja. Władze bezbieczeństwa aresztowały w jednej z miejscowości podwarszawskich wybitnych działaczy komunistycznych, którzy wydelegowani byli z Moskwy dla zmontowania akcji 1-majowej. Rewizja przeprowadzona w jego mieszkaniu doprowadziła do znalezienia pokwitowań na 100.000 zł, które rozdano na przygotowanie demonstracyj. Znaleziono również notatki, na których podstawie przeprowadzono szereg aresztowań w Warszawie i na prowincji. — Nazwisko aresztowanego trzymane jest w tajemnicy ze względu na dobro śledztwa.**

W mieszkaniu aresztowanego emisariusza Kominternu znaleziono okólnik władz komunistycznych wzywający masy do tłumnego udziału w obchodzie 1 maja i zalecający wywoływanie w czasie manifestacji zajść ulicznych oraz awantur z młodzieżą obozu narod. Przeprowadzono również rewizje w dzielnicy żydowskiej w Warszawie. — Ujawniono trzy wielkie składy ulotek i broszur propagandowych, które rozsyłano do ośrodków prowincjonalnych. Aresztowano 5 t. zw. techników, przybyłych po materiał propagandowy z Sosnowca, Lublina, Katowic, Wołynia i wojew. tarnopolskiego. Na podstawie notatek zebranych w rozmaitych składach literatury komunistycznej aresztowano 37 osób. Wszyscy zatrzymani są w więzieniu, gdzie poddaje się ich przesłuchaniu.

Świadkowie o Michalskim

Warszawa, 29. IV. (Tel.). Dziś zaczęli zeznawać świadko ie powołani do sprawy oskarżonego Michalskiego. Pierwszy zeznawał jego sekretarz Maliszewski, który swe funkcje pełnił od roku 1933. Opowiada on, że był używany przez Michalskiego do załatwiania jego spraw prywatnych. M. in. *zajmował się on wyszukiwaniem dyskonterów dla weksli Frampolu.*

Sędzia: Czy odbywało się to w godzinach urzędowych?

Świadek: Tak.

Sędzia: Czy otrzymał pan jakie wynagrodzenie specjalne?

Świadek: Chyba drobne procenty.

Świadek Maliszewski zeznaje, iż o Michalskim mówiono, *że lubi pić*. Parokrotnie zachorował on w biurze *z powodu nadużycia alkoholu.* Wielu szczegółów świadek nie pamięta, to też odczytano zeznania jego ze śledztwa. Wynika z nich, że Michalski odgrywał rolę dyrektora departamentu *i zajmował się bezpośrednio kwestią ulg dla poszczególnych firm.*

Następnie zeznawała świadek Czense, która po Maliszewskim była sekretarką Michalskiego. Świadek nic nie pamięta, wobec czego odczytano jej zeznania ze śledztwa. Dłuższe zeznania złożył przy drzwiach zamkniętych b. minister skarbu Zawadzki.

Przed rozprawą o nadużycia

popełnił samobójstwo

Warszawa, 29. IV. (Tel.). Z Torunia donoszą, że dziś rano Sąd wznowił o godz. 9 rozprawę przeciwko b. naczelnikowi Wydziału Komunikacyjno-Drogowego w Pomorskim Urzędzie Woj. inż. Maćkowskiemu. Okazało się, że oskarżony na rozprawę nie przybył, wobec czego odroczono rozprawę do godz. 12 w celu zbadania przyczyn niestawienia się inż. Maćkowskiego. W chwilę po opuszczeniu sali sądowej przez trybunał nadeszła do sądu wiadomość, *że oskarżony inż. Maćkowski odebrał sobie życie.* Dziś rano przyjechał do niego syn z Warszawy. W hotelu „Polonia“ gdzie inż. Maćkowski mieszkał, obaj spożyli śniadanie, po czym przygotowywał ojcu akta i papiery potrzebne na rozprawę. Korzystając z odwrócenia uwagi syna *inż. Maćkowski w jego obecności wystrzałem z rewolweru w usta pozbawił się życia.* O godz. 12 sąd wznowił rozprawę. Po odczytaniu urzędowego zawiadomienia o śmierci, sprawę przeciwko inż. Maćkowskiemu umorzono.

——o——

Brazylia nie zmieni ustroju

Rio de Janeiro, 29. IV. (PAT). Prezydent Vargas zaprosił do siebie przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej i udzielił im zbiorowego wywiadu, w którym poruszył prawie wszystkie aktualne zagadnienia, stojące przed narodem i rządem brazylijskim.

Omówiwszy pokrótce sprawę ustawy prasowej, jako dotyczącej dziennikarzy bezpośrednio, przeszedł prez. Vargas do zagadnień tak piekących, jak kwestia imigracji, spłaty zagranicznych długów i innych. W sprawie imigracji oświadczył prez. Vargas, iż podpisał właśnie dekret regulujący tę sprawę i uspokoił dziennikarzy, *że Brazylii nie braknie rąk roboczych ani krajowych ani zagranicznych.* Zawiadomił ich też, że nowa ustawa przewiduje utworzenie departamentu federalnego, *który będzie regulował imigrację obcokrajowców oraz kontrolował i pilnował, by imigranci, którzy wjadą jako rolnicy, nie porzucali roli dla miast, gdzie stwarzają nowy problem, jakim jest bezrobocie, licytacja zarobków in minus itp.*

Z innych zagadnień odpowiedział prezydent Vargas na pytania, dotyczące ożywienia kopalnictwa żelaza, spłaty długów zagranicznych, ubezpieczeń socjalnych, dekretu zabraniającego cudzoziemcom wszelkiej działalności politycznej, dozbrojenia armii itp. Na zakończenie oświadczył, *że specjalną pieczą otoczy młodzież brazylijską, która jest podstawą i przyszłością Brazylii,* a żegnając dziennikarzy, podkreślił, *że nowa konstytucja Brazylii i nowa forma rządu nie są niczym przejściowym, ani żadną próbą, oraz że żadnych zmian ustrojowych nie należy oczekiwać.*

Proces Starzyński-Studnicki odroczony

Warszawa, 29. IV. (Telef.). W Sądzie Apelacyjnym toczyć się miała rozprawa z oskarżenia o zniesławienie p. Stef. Starzyńskiego, wytoczona p. Studnickiemu, skazanemu przez Sąd Okr. na 3 miesiące aresztu i 500 zł grzywny. Na początku rozprawy adw. Zieliński złożył świadectwo lekarskie stwierdzające, **że p. Studnicki jest chory i w związku z tym prosił o odroczenie sprawy.** Prokurator Mussuna wniósł o przerwanie co najwyżej procesu z tego względu, że w ciągu dwu tygodni zapewne p. Studnicki wróci do zdrowia i będzie mógł brać udział w sprawie, a w interesie publicznym leży jej ostateczne zakończenie. Zastępca p. Starzyńskiego adw. Skotnicki oświadczył, że jego klient nie chce korzystać z nieobecności Studnickiego i oświadcza, **iż o ile p. Studnicki na rozprawie nie będzie, to i on również w niej udziału nie weźmie.** Nie należy jednak sprawy odraczać w tym celu, aby p. Studnicki mógł dawać upust swej wymowie. Do p. Studnickiego — mówił adw. Skotnicki — nie mam zaufania. Pan Studnicki może sobie nawet dać zabandażować gardło. Adwokat Chmurski podniósł, że o ile się kwestionuje świadectwo lekarskie, to przecież istnieją odpowiednie środki proceduralne, które pełnomocnicy p. Starzyńskiego mają prawo wyczerpać. Obecność p. Studnickiego jest konieczną, **gdyż został on napiętnowany jako oszczerca i przed tym zarzutem musi się bronić.** Sąd po naradzie rozstrzygnął, **że sprawę należy odroczyć do 6 maja.**

Posiedzenie Rady Ministrów

Warszawa, 29. IV. (PAT). Dnia 29 b. m. w godzinach południowych odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada ministrów przyjęła dwa projekty ustaw ratyfikacyjnych umów międzynarodowych, następnie uchwaliła kilka rozporządzeń, m. in. rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia akordowego personelu pomiarowego urzędów wojewódzkich, oraz rozporządzenie *o przejściowym unormowaniu postępowania w zakresie ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej w związku ze zmianą granic wojewódzkich*

Giełda warszawska

Warszawa, 29. IV. (Telef.). Giełda dewizowa: Holandia 294.90. Berlin sprzedaż 213.07, kupno 212.01, Bruksela 89.30, Gdańsk 100.00, Londyn 26.43, Mediolan sprzedaż 27.99, kupno 27.85, Nowy Jork sprzedaż 5.31, kupno 5.285, Paryż 16.40, Praga 18.43, Sztokholm 136.35, Zurych 121.90, marka niemiecka srebrna sprzedaż 117.00, kupno 112.00.

Papiery: premiowa inwestycyjna pierwszej emisji 83.50, drugiej emisji 82.50, 4 proc. konsolidacyjna 68.13, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.25, 5 proc. konwersyjna 70.00.

Akcje: Bank Polski 115.00, Warszawskie Towarzystwo Fabryki Cukru 35.00, Lilpop 70.00, Modrzejów 13.25, Starachowice 37.75, Żyrardów 57.00.

CZY CYWIŃSKI ZOSTANIE ZWOLNIONY?

Warszawa, 29. IV. (Telef.). Do wydziału XI Karnego Sądu Apelacyjnego w Warszawie wpłynęło nowe podanie obrońców doc. Stanisława Cywińskiego o zmianę środka zapobiegawczego i zwolnienie go do czasu rozprawy apelacyjnej. Obrona czyni starania o to, by **Cywińskiego zbadali lekarze w szpitalu więziennym.**

SPECJALISTA RAKA CHCE SIĘ OSIEDLIĆ W POLSCE.

Warszawa, 29. IV. (Telef.). Przez konsulat generalny Rzplitej Polskiej w Pradze wpłynęła prośba znanego uczonego, lekarza, obywatela austriackiego, prof. Weckenbacha, o wizę wjazdową do Polski. Prof. Wackenbach jako specjalista choroby raka, był swego czasu wzywany do łoża marsz. Piłsudskiego, a później jeszcze do wielu wysoko postawionych osobistości. Prof. Weckenbach zamierza na stałe osiedlić się w Polsce.

Wiadomości z kraju

12 maja dzień żałoby

W Warszawie odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego komitetu uczczenia pamięci marszałka Piłsudskiego. Postanowiono między innymi, że dzień 12 maja będzie dniem żałoby w całym kraju. Wszystkie więc widowiska będą zawieszone w tym dniu, a wojsko odda 21 strzałów armatnich. W południe przewidziana jest chwila ciszy w całym kraju. Stanąć mają nawet pociągi.

Pogrzeb ś. p. Al. Świętochowskiego

W Gołotczyźnie pod Ciechanowem odbył się pogrzeb ś. p. Aleksandra Świętochowskiego na koszt Państwa. Na pogrzeb przybyły liczne delegacje. Rząd reprezentował minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski. Obecni też byli: gen. Wł. Sikorski, b. marsz. M. Rataj, płk. I. Modelski oraz dyrektor Funduszu Kultury Narodowej, Michalski. Pod odśpiewaniu modłów nad trumną, chór szkolny odśpiewał „O dulcis Virgo Maria", po czym zabrał głos ks. proboszcz Chełmiński, który ze wzruszeniem wspomniał swoje częste rozmowy ze Zmarłym, jego zainteresowanie się filozofią św. Tomasza z Akwinu, tudzież miłość, jaką wzorem św. Franciszka, biedaczyny z Asyżu, darzył wszystkich maluczkich. Dłuższe przemówienie wygłosił minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski.

Jeszcze jeden skandaliczny proces

W Toruniu rozpoczął się proces przeciwko b. naczelnikowi wydziału komunikacyjno-budowlanego w pomorskim urzędzie wojew., 54-letniemu inż. Kazimierzowi Maćkowskiemu. Akt oskarżenia zarzuca mu, iż przekroczył swą władzę, wystawiając kwity dłużne na łączną kwotę 477.524 zł oraz 21 stwierdzeń dłużnych na różne wadia przetargowe na sumę 257.630 zł. Ponadto obciążył on saldo na niekorzyść Skarbu Państwa w sumie około 150.000 złotych. Inż. Maćkowski nie poczuwa się do winy. Zaznaczyć należy, że w charakterze świadka zeznawać ma b. wojewoda Kirtiklis, który w owym czasie był przełożonym oskarżonego.

Cmentarzysko przedhistoryczne w pow. stopnickim

We wsi Golów w pow. stopnickim, wieśniacy podczas wydobywania kamieni natrafili na cmentarzysko przedhistoryczne, z którego wydobyto 8 urn glinianych, pięknie zdobionych, a z grobów — szczątki szkieletów ludzkich. Groby i urny zabezpieczono.

—oOo—

Jasło

ŚWIĘCONE W „SOKOLE". W tych dniach odbyło się w „Sokole" Święcone, które zgromadziło liczne bardzo rzesze członków Sokoła. W czasie tej uroczystości prezes Sokoła dyr. J. Pyrek wręczył dyplomy członkostwa honorowego za przeszło 40 letnią wierną służbę pod sztandarami „Sokoła" zasłużonym druhom: Dr Kaz. Kulczyckiemu, dr J. Wiluszowi, naczelnikowi „Sokoła", J. Hanowi oraz druhowi L. Warchałowskiemu, podnosząc ich zasługi około rozwoju miejscowego Gniazda. Odpowiedział druh dr Wilusz, podnosząc pracę niepodległościową „Sokoła" i jego duży wpływ na wyrobienie patriotyczne i społeczne obywatelstwa jasielskiego. Chór sokoli pod batutą p. Karakiewicza wykonał udatnie kantatę, po czym w czasie Święconego cały szereg pieśni, wywołując żywe oklaski.

Lwów

AKCJA KATOLICKA ŻĄDA ZAKAZANIA OBCHODU 1 MAJA. We czwartek udała się do Urzędu Wojewódzkiego delegacja Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej pod przewodnictwem prezesa p. Stanisława Langiego oraz delegat Kat. Stow. Mężów Kat. Stow. Kobiet, K. S. Mł. Męskiej i Kat. Stow. Mł. Żeńskiej. Delegacje te złożyły na ręce p. Nacz. Charewicza w zastępstwie nieobecnego p. wojewody Biłyka memoriał domagający się wydania zakazu demonstracyj i pochodów 1-szo majowych.

GMINA PRZEJMIE TEATRY WE WŁASNY ZARZĄD. Dyrektor teatrów lwowskich Warnecki zgłosił rezygnację ze stanowiska dyrektora i dzierżawcy. Wobec tego Gmina ma zamiar wziąć teatry we własny zarząd.

Z czerwonego piekła

PRZEŚLADOWANIA RELIGIJNE „SPRAWĄ WEWNĘTRZNĄ".

Komisarz Spraw Wewnętrznych Rosji Sowieckiej, Jeżow, wystąpił ostatnio w prasie moskiewskiej przeciw „mieszaniu się krajów kapitalistycznych do polityki kulturalnej", prowadzonej przez Sowiety. Jeżow zaznaczył przy tym, że prześladowanie religijne jest sprawą wewnętrzną, która obchodzi tylko Sowiety i nikt nie ma prawa interweniować. Rząd sowiecki postanowił położyć kres działalności wszystkich duchownych na terenie Bolszewii.

Przed otwarciem odbudowanej katedry w Reims

W dniach 9 i 10 lipca r. b. Reims, starożytne Durocorturum przez Rzymian zwane Civitas Remorum, uroczyście święcić będzie akt ostatecznego otwarcia swej katedry, odrestaurowanej po spustoszeniach, jakie w niej uczyniły pociski niemieckie w czasie Wielkiej Wojny. Ponownego poświęcenia odnowionej katedry dokonano, jak wiadomo, w roku ubiegłym. Tegoroczne uroczystości, w których weźmie udział kilku kardynałów i wielu biskupów z Francji i krajów obcych, będą miały charakter święta narodowego, Reims bowiem jest kolebką chrześcijaństwa francuskiego, a katedra jednym z najpiękniejszych pomników sztuki kościelnej Francji.

Budowa katedry w Reims pod wezwaniem NPMarii rozpoczęta została w r. 1211 i ukończona w w. XIV. Jest to pierwszy, najbardziej klasyczny przykład arcydzieł wczesnego gotyku, nad którym współpracowali tacy mistrze, jak Jean d,Orbais, Jean le Loup, Gaucher z Reims, Bernard z Soissons i Robert de Coucy. Wspaniała trzypiętrowa jej fasada ozdobiona jest wielką 12 metrową rozetą i 530 posągami. Szczególnie piękny jest bogato rzeźbiony portyk oraz ozdabiające dach katedry arkady, galerie i inne upiększenia. Wewnątrz katedry piękne były pochodzące z XIII w. witraże oraz arrasy z XV—XVII w. W skarbcu katedry wśród wielu cennych zabytków znajduje się m. in. kielich św. Remigiusza oraz resztki zniszczonej przez Wielką Rewolucję t. zw. „ampulla Remensis", t. j. ampułki do olejów używanych przy namaszczaniu królów Francji podczas koronacji. Legenda głosi, że ampułkę tę podczas chrztu Chlodwiga podał św. Remigiuszowi anioł. (KAP).

—oOo—

Echa sądowe afery Barmata w Belgii

Bruksela, 29. IV. (PAT). Sąd apelacyjny zatwierdził z niewielkimi zmianami wyrok pierwszej instancji w głośnej aferze oszukańczej Judki Barmata i towarzyszy. Jak wiadomo, główny oskarżony Judka Barmat popełnił samobójstwo. Wspólnicy oszusta — Henryk Barmat i Loewenstein skazani zostali na karę po 4 lata więzienia, czwartemu oskarżonemu Giesingowi Sąd Apelacyjny złagodził karę z 5 do 4 lat więzienia. Poza tym uiścić ma 100.000 franków z tytułu powództwa cywilnego. Giesing rozpoczął odsiadywanie kary. Henryk Barmat i Loewenstein zbiegli za granicę i są poszukiwani listami gończymi.

Umińskiej skradziono w Budapeszcie skrzypce

wartości 250 tysięcy zł.

Budapeszt, 29. IV. (PAT). Wczoraj wieczorem niewykryci dotychczas sprawcy skradli z zamkniętego auta skrzypce znanej polskiej skrzypaczki E. Umińskiej, która przybyła do Budapesztu na koncert. Właścicielka ocenia wartość skradzionych skrzypiec, pochodzących z 18 wieku, na 250 tysięcy złotych. Kradzieży dokonano przed koncertem w czasie, gdy pani Umińska zostawiwszy swe skrzypce w aucie, spożywała w towarzystwie znajomych kolację w restauracji. Pomimo kradzieży p. Umińska wzięła udział w koncercie, grając na skrzypcach, pożyczonych od jednego z członków orkiestry.

—oOo—

Egzekucja przy pomocy gilotyny w Lille

Lille, 29. IV. (PAT). Na jednym z placów publicznych w Lille odbyła się zgodnie z przepisami ustawowymi, egzekucja mordercy Huberta, skazanego na karę śmierci przez trybunał w Lille. *Egzekucji przy pomocy gilotyny dokonał kat paryski, pochodzący z rodziny katów paryskich Deiblerów.* Pomimo wczesnej pory, bowiem egzekucja odbyła się o 4 godzinie nad ranem i pomimo otoczenia całego placu zwartymi kordonami policji i żandarmerii, kilkuset osobom udało się przedostać na plac, aby asystować przy egzekucji. Morderca bezpośrednio przed przywiązaniem go do deski gilotyny zawołał donośnym głosem, że jest niewinny, dopiero spadający nóż gilotyny przerwał jego okrzyki.

—o—

Z Sekwany będzie wydobyty statek

z królewskimi klejnotami

Paryż, 29. IV. (PAT). Zarząd domen i majątków państwowych ogłosił na dzień 10 maja przetarg publiczny na prawo wydobycia z dna Sekwany oraz rozbiórki i sprzedania na łom statku „Telemarque", który zatonął w Sekwanie w pobliżu miejscowości Quille Boeuf przed 150 laty, t. j. w styczniu 1790. O statku tym krążą legendy, że wieźć on miał z Paryża do Anglii klejnoty Ludwika XVI i królowej Marii Antoniny oraz szeregu dworzan królewskich, szykujących się wówczas do ucieczki. Przetarg przewiduje, że *w razie, jeżeli wartość przedmiotów, znalezionych na wydobytym statku, nie przekroczy 300 tys. franków, to wszystkie te przedmioty przypadną wydobywającemu. Natomiast w razie przekroczenia tej kwoty, nadwyżka będzie podzielona między tym, który się podejmie wydobycia okrętu a państwem.*

Pod znakiem swastyki

ZNIEWAŻENIE BISKUPA.

Międzynarodowa Katolicka Agencja Prasowa C. P. donosi z Rottenburga o znieważeniu tamtejszego biskupa Sprolla. Biskup Sproll nie wziął udziału w głosowaniu plebiscytowym. Doszło to do wiadomości młodzieży hitlerowskiej, która zgromadziła się przed pałacem biskupim i wśród wrogich okrzyków wybiła szyby i zdemolowała wejście. Władze w tym wypadku nie interweniowały.

Z hitlerowskiej Austrii

ARESZTOWANIE NACZ. REDAKTORA „REICHSPOST".

Z Wiednia donoszą o aresztowaniu byłego naczelnego redaktora katolickiego dziennika „Reichspost", radcy stanu dr Fundera. Po przyłączeniu Austrii do Niemiec rozeszły się pogłoski, że dr Funder zbiegł za granicę. Dopiero teraz ustalono, że został on aresztowany.

—o—

Niemki muszą być przygotowane do psychozy wojennej

Bardzo znamienne stanowisko zajmuje organ niemieckiego sztabu generalnego „Deutsche Wehr“ w sprawie przygotowania wojennego. Po stwierdzeniu, że kobieta niemiecka na ogół jest politycznie mało wyrobioną, a tym samym łatwo dostępną do najgorszego gatunku agitacji oraz przyjmowania na dobrą wiarę każdej wiadomości, stwierdza, że: „Aby nie dopuścić do powtórzenia się historii, a myślę przy tym o całkowicie zbuntowanych typach kobiecych z roku 1918 — oraz, by w chwili wybuchu wojny kobieta była przygotowaną do swoich zadań — musi być już w czasie pokoju rozpoczęta akcja duchowego przygotowania kobiet do wojny. Nawet najlepiej prowadzona propaganda w chwili wybuchu wojny, nie wyrówna niedociągnięć popełnionych w czasie pokoju“.

Pomocnicza służba kobiet

Berlin, 29. IV. (PAT). Pani Scholtz-Klink, przywódczyni Związku Kobiet Niemieckich, wydała rozporządzenie o utworzeniu pomocniczej, obowiązkowej służby kobiet w zakresie dobroczynności i pielęgniarstwa. Pomocnicza służba kobiet trwać ma 2 lata. Wszystkie kobiety, które ukończą dwuletnią służbę, otrzymają bezzwrotną zapomogę małżeńską w wysokości 1000 marek.

Wprowadzenia dwuletniej ochotniczej służby pomocniczej pracy kobiet stało się konieczne, gdyż narodowo-socjalistyczne państwo z każdym rokiem rozszerzało zakres swej działalności w dziedzinie higieny i dobroczynności. Wzrost tych zadań nie tylko że nie odpowiadał napływowi młodych sił kobiecych, potrzebnych do rozwinięcia tej wielostronnej działalności, ale wprost przeciwnie, nadchodzące obecnie roczniki były coraz mniej liczne. Chcąc zaradzić temu stanowi rzeczy, rząd Rzeszy zmuszony był według oficjalnego komunikatu, powołać do pomocniczej służby pracy możliwie szerokie masy kobiet niemieckich. Służba ta ze względu na doniosłe znaczenie społeczne, jak i z powodu faktu, iż kobiety odbywające tę służbę przyczyniają się do wzmożenia pogotowia całego narodu, uznana została za służbę honorową na równi ze służbą wojskową.

Sprawność mobilizacyjna policji niemieckiej

Szef policji niemieckiej generał Daluege, odebrał w Monachium w niedzielę defiladę niemieckiej policji porządkowej, która powróciła z Austrii. Przemawiając do oddziałów policyjnych, generał Daluege podkreślił olbrzymi wysiłek, jaki pokonały oddziały policyjne, przebywając 1000—1400 kilometrów w ciągu 30 do 32 godzin, po zarządzeniu wymarszu do Austrii. Łącznie z policją austriacką, przystąpiono natychmiast po przybyciu do usunięcia wszystkich politycznie niepewnych elementów. Rozpoczęto również akcję przeciwko głodowi i biedzie. Wydano z własnych zapasów 78.500 porcyj żywnościowych. Odbyto 250 podróży propagandowych, w których wzięło udział 6.000 oficerów i szeregowych policji, przebywajc więcej jak 120.000 kilometrów.

Dania zaniepokojona fortyfikacjami Syltu

Niemcy kończą obecnie ostatnie prace, związane z fortyfikacją wyspy Syltu oraz budową jednego z największych lotnisk na wyspach mórz otaczających Europę. Jak donosi prasa duńska, fortyfikacje te bardzo poważnie zagrażają Danii i stanowią klucz do dominującego panowania nad komunikacją morską Danii oraz państw skandynawskich z Anglią. Tym więcej, że stanowi one niezwykle silną bazę lotnictwa morskiego, a nadto lotniska wojskowe w Oldenburgu oraz Westfalii mają o wiele bliższą przestrzeń do pokonania w kierunku państw skandynawskich, jak i w kierunku Anglii.

Obrady Rady Naczelnej Papieskich Dzieł Rozkrzewienia Wiary

KAP: W Rzymie rozpoczęły się obrady Rady Naczelnej Dzieł Rozkrzewienia Wiary z udziałem przedstawicieli wszystkich narodów. Polskę na tym posiedzeniu reprezentują ks. prał. Zakrzewski i ks. prał. Bajerowicz.

Przed posiedzeniem zebrani przesłali depeszę hołdowniczą do Ojca św., po czym wysłuchali przemówienia inauguracyjnego kardynała Fumasoni Biondi, prefekta św. Kongregacji Propagandy Wiary. W przemówieniu tym *kardynał Fumasoni wyraził radość, że wysiłki delegatów i dyrektorów krajowych Dzieł Rozkrzewiania Wiary wieńczone są nadal wspaniałymi rezultatami.* Tym nie mniej w dalszym ciągu zabiegać należy zarówno o jeszcze większy rozwój Dzieła Misyjnego Duchowieństwa krajowego, jak i o wrost liczby zapisów do Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary.

Następnie sekretarz generalny Rady Naczelnej, ks. prałat Fr. Carminati, złożył sprawozdanie z działalności Dzieł. Nie znane są wprawdzie ostateczne wyniki zbiórki przeprowadzonej na cele misyjne w roku ubiegłym, można już jednak zorientować się, że suma 52 milionów lirów, zebrana w okresie poprzednim, niewątpliwie powiększona została w roku ubiegłym o kilka milionów.

——o0o——

Widmo katastrofalnego głodu w Sowietach

Głód, który w Sowietach jest jednym z systemów rządzenia, może przybrać w roku bież. groźne rozmiary już nie tylko dla ludności miejscowej, ale nawet dla władz. Siew wiosenny we wszystkich prawie okręgach Rosji środkowej jest zaledwie zaczęty i w związku z tym moskiewska „Prawda“ pisze w tonie alarmującym o rozpaczliwym stanie zasiewów w okręgu donieckim. Siew trwa tam już przeszło miesiąc, i jak dotąd zasiano tylko 48,1% przewidzianych terenów, przy czym odbywa się najzupełniej chaotycznie i przypadkowo. W rejonie rozwieńkowskim siew przerwano. W rejonie troickim do 16 kwietnia b. r. wysiano od 8 do 18,6% przewidzianych norm, a podorywki pod oziminy nie są jeszcze rozpoczęte.

Zboże gnije na 75 tys. ha

„Kto jedzie wzdłuż pól uprawnych prowincji świerdłowskiej na Uralu, nie wie, jaka jest obecnie pora roku — wiosna czy jesień“. Tymi słowy rozpoczyna się korespondencja z tej prowincji w moskiewskiej „Prawdzie“. Według kalendarza, zdawałoby się, że to wiosna, tymczasem charakter robót w polu wskazuje, że to raczej jesień. Poczynając od samego Świerdłowska wzdłuż traktów: syberyjskiego, czelabińskiego i bardymskiego, odbywa się omłot zbóż zeszłorocznych. Rozpoczął się siew wiosenny, a w prowincji świerdłowskiej nie wymłócone jest jeszcze zboże zeszłoroczne na obszarze 75 tys. hektarów. Gnije, ginie i płodzi pasożyty“. Część traktorów jest nienaprawiona; lecz „Prawda“ upatruje daleko większe niebezpieczeństwo dla zasiewów w tym, że „poważny niepokój budzi jakość naprawy“ tych traktorów, które, według statystyki, są już „naprawione“.

Moskiewska „Prawda“ donosi o nieprawdopodobnych warunkach, w jakich chłopki mielą zboże w obwodzie kołomieńskim okręgu moskiewskiego.

Ażeby móc mleć zboże, chłopi z kołchozów jeżdżą 20—30 kilometrów, czekając w młynie na swoją kolej nieraz po 4 doby. W obwodzie kołomieńskim znajduje się teoretycznie 11 młynów, żaden z nich jednak nie jest czynny. Według „Prawdy“, jest to oczywiście „ohydna działalność wrogów ludu“. We wsi Siewierskoje do starego młyna, od lat nieremontowanego, zjeżdżają się chłopi nie tylko z obwodu kołomieńskiego, lecz także z woskrisienskiego, bronnickiego i paru innych. Łatwo sobie wyobrazić, jak odbywa się taki przemiał. Należy dodać, że mechanik młyna jest zawsze nietrzeźwy, nie ma miejsca ani możności zakupu paszy dla koni, po którą chłopi muszą wracać do domów, tracąc swoją kolejkę. Sytuację wykorzystują oczywiście spekulanci, którzy za bezcen skupują zboże od zrozpaczonych chłopów.

Wzmożenie propagandy komunistycznej na wsi

Liczba komunistów i komsomolców wśród sowieckiej ludności wiejskiej jest znikoma. Istnieją dziesiątki tysięcy „kołchozów“, nie posiadających ani jednej organizacji komunistycznej. Ten stan rzeczy wielokrotnie wywoływał surowe upomnienia pod adresem prowincjonalnych organizacyj partyjnych i komsomołu. Obecne powyborcze nastroje wsi zmusiły Centralny Komitet Komsomołu do energicznego działania. Opublikowano postanowienie o utworzeniu specjalnych szkół propagandzistów wiejskich we wszystkich obwodach, krajach i republikach narodowościowych.

——o0o——

Z szerokiego świata

ZNOWU INCYDENTY W PALESTYNIE. W pierwszym dniu pobytu w Palestynie komisji do spraw podziału tego kraju, zanotowano kilka incydentów, m. in. ostrzeliwano różne zakłady, spalono hangar i uszkodzono jedną z linii telefonicznych oraz w dwóch miejscach linię kolejową. Ofiar w ludziach nie było. W Jerozolimie aresztowano 13 Arabów, podejrzanych o te akty sabotażowe. Internowani w obozie koncentracyjnym w St. Jean d'Arc Arabowie przerwali wskutek wycieńczenia strajk głodowy.

W POBLIŻU KOWNA ULEGŁ KATASTROFIE SAMOLOT WOJSKOWY, pilotowany przez podoficera nazwiskiem Smetona. Samolot runął z wysokości 1500 mtr., rozbijając się doszczętnie. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

ZA WIERNOŚĆ ZIEMI WŁOSKIEJ. W rocznicę założenia Rzymu Mussolini przyjął 126 chłopów, którym udzielił nagród z „Funduszu Arnolda Mussoliniego“ (brata swego) oraz odznaki „Za wierność ziemi“, którą otrzymują we Włoszech rodziny chłopskie, władające swoim gospodarstwem bez przerwy przez 200 lat.

W KOPENHADZE W MIESZKANIU ARTYSTKI ASTY NIELSEN WYBUCHŁ POŻAR. Ogień zniszczył kosztowne urządzenie buduaru artystki i jej garderobę. Spłonęło wiele cennych mebli antycznych, obrazy i t. d. ogólnej wartości 50.000 koron. Spłonął również jedyny portret artystki malowany w swoim czasie przez jednego ze znakomitych portrecistów niemieckich.

LEŚNY CZŁOWIEK. Żandarmeria w pobliżu miejscowości Laval we Francji, zatrzymała w jednym z lasków okolicznych zupełnie zdziczałego 60-letniego osobnika, odzianego w resztki łachmanów i chodzącego na czworakach. Człowiek ów miał kolana i ramiona pokryte grubą warstwą zrogowaciałej skóry. Człowiek ów zapomniał mówić i nie umiał wskazać, skąd pochodzi i gdzie zamieszkuje jego rodzina, zdobywając się jedynie na wymienienie swego imienia. Policja i władze wszczęły dochodzenia, aby odznaleźć rodzinę nieszczęsnego człowieka.

MASKI GAZOWE ZA DARMO DLA UBOGIEJ LUDNOŚCI PARYŻA. W lokalu stowarzyszenia „Cercle Militaire“ odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obrony biernej Paryża. Komitet ten będzie współdziałał z władzami w sprawach biernej obrony przeciwlotniczej. Na posiedzeniu komitetu oznajmiono, iż rada generalna dep. Sekwany ustaliła typ maski gazowej, która będzie mogła być rozpowszechniana wśród ludności paryskiej, począwszy od miesiąca sierpnia, w ilości 500.000 sztuk miesięcznie. Cena maski wynosi 55 fr., ale ludność uboga będzie zaopatrywana w nie darmo.

ARESZTOWANIE ŻYDÓW WE WŁOSZECH. Agencja Stefani donosi: W prasie zagranicznej pojawiły się wiadomości, jakoby władze aresztowały lub miały aresztować kilka tysięcy żydów i przeciwników politycznych kanclerza Hitlera w związku z jego przyjazdem do Włoch. Wiadomości te są fałszywe i fantastyczne. W rzeczywistości w trzech miastach, gdzie zatrzyma się kanclerz Hitler aresztowano na pewien czas kilkanaście podejrzanych osób. To zarządzenie ma charakter normalnego środka ostrożności i nie dotyczy szczególnie żydów.

Rozpowszechniajcie „Głos Narodu“

Wicepremier Kwiatkowski szuka dróg wyjścia...

Polityka a gospodarka

Przemówienie p. wicepremiera Kwiatkowskiego wywołało olbrzymie zainteresowanie i dyskusję. Dyskusja jednak dotyczy głównie akcentów programowo-politycznych. Jest to zrozumiałe, jeśli się zważy, że mowa p. wicepremiera obracała się głównie dokoła problemów politycznych i w tej sprawie wniosła do dyskusji nowe momenty.

Ale mowa miała także swoją gospodarczą stronę.

PUNKT WYJŚCIA.

Sprawy gospodarcze stały się punktem wyjścia przemówienia wicepremiera Kwiatkowskiego, i one skłoniły go do wygłoszenia politycznej mowy. Nie ma w tym nic dziwnego. Za gospodarkę Polski, jej kierunek i rozwój odpowiedzialny jest dziś oficjalnie p. inż. Kwiatkowski, jako wicepremier dla spraw gospodarczych i minister skarbu. Na niego włożono cały ciężar odpowiedzialności. W tych warunkach p. wicepremier musi troszczyć się o wszystkie elementy, które stwarzają mu lub stworzyć mogą odpowiednie warunki dla jego pracy.

Jednym z najważniejszych elementów jest dobra polityka wewnętrzna. Znaczenie tego czynnika docenia p. wicepremier, gdy mówi, iż według jego najgłębszego przekonania

„wiele zwycięstw lub klęsk gospodarczych Polski w latach najbliższych zależeć będzie od postawy, jaką zajmie społeczeństwo polskie w dziele wewnętrzno-politycznej konsolidacji“.

Jego zdaniem „powodzenie większe lub znacznie mniejsze, albo niepowodzenie w r. 1939 zależeć będzie w wielkiej mierze od atmosfery wewnętrzno-politycznej 1938 r.“. Zdrową atmosferę polityczną uważa więc wicepremier Kwiatkowski za nieodzowny warunek powodzenia jego planu gospodarczego. I to głównie skłoniło go do wypowiedzenia poglądu na nasze wewnętrzne stosunki polityczne.

ZALEŻNOŚĆ GOSPODARKI OD NASTROJÓW WEWNĘTRZNYCH.

Między wynikiem gospodarowania a nastrojami politycznymi narodu jest bardzo silna zależność. I nie może być inaczej. Podmiotem gospodarki jest żywy człowiek, którego wydajność i jakość pracy zależy od psychicznego nastawienia i nastroju tak, jak siła polityczna narodu zależy od uświadomienia jego członków. Naród żyjący bez głębszej myśli, idei przewodniej, która by go ożywiała i porywała, która by zmuszała go do jak największej twórczej pracy i organizowania tych wysiłków, rozkłada się w marazmie. Staje się z czasem nawozem dla innych narodów, ogarniętych jednolitym nastrojem.

Wytworzenie odpowiedniego nastroju, nastroju jednolitego w całym narodzie prowadzi do wyzwolenia energii milionowych rzesz obywateli, energii, która przetopiona w konkretnej pracy gospodarczej, wzbogaca gospodarstwo narodowe nowym dorobkiem, dźwiga dobrobyt materialny obywateli. Takie zadanie stoi dziś przed nami. Nie można go jednak urzeczywistnić przy rozbiciu wewnętrzno-politycznym narodu, takim, jakie dzisiaj jest w naszym kraju. Stwierdzając to nie znaczy, że jesteśmy zwolennikami systemu monopartyjnego w stylu Hitlera czy Stalina. Różnic i tarć ideowych uniknąć się nie da; zresztą — trzymane w granicach myśli państwowej i dobra ogółu — są przejawem zdrowym, spełniają rolę twórczą, o ile oczywiście zamykają się w ramach budzenia energii do twórczej pracy i skłaniają naród do osiągania coraz to nowych zdobyczy. Tarcia są zgubne, jeśli nie są twórcze, nie oparte o ogólne koncepcje, o dążenie do ideału.

Na pociechę możemy sobie powiedzieć, że w tej wewnętrznej słabości nie jesteśmy odosobnieni. Francja przedstawia może gorszy jeszcze obraz. Naród francuski może sobie jednak na ten „zbytek“ łatwiej pozwolić. Nam nie wolno. Gdy zachodnie narody budowały zręby własnych państwowości, rozwijały swe gospodarstwa, Polska przez dwa a właściwie przez trzy wieki, była w swym rozwoju politycznym i gospodarczym zahamowana. Z tym większym wysiłkiem i energią musi się nasze państwo i gospodarstwo narodowe odbudowywać. Musimy nadrobić wszystkie zaległości. Będzie to możliwe wtedy, gdy wysiłek całego narodu na ten cel będzie nastawiony, gdy energia nie będzie się marnować na bezpłodnych, bezwartościowych, szkodliwych walkach wewnętrznych.

W naszym kraju jest źle pod tym względem. Czas najwyższy, by te stosunki uległy zmianie. Na alarm biją najwybitniejsi nasi ekonomiści, i to bez względu na swe poglądy polityczne i ideowo-gospodarcze. Głos wicepremiera Kwiatkowskiego trzeba potraktować jako jeden z takich alarmów. Tworząc plany odbudowy gospodarczej naszego kraju widzi, że nic zrobić się nie da bez zmobilizowania i zjednoczenia narodu.

Ci, którzy o życiu politycznym dziś decydują, którzy przewodzą ugrupowaniom politycznym, muszą zrozumieć, że zgoda wewnętrzna narodu, jest zasadniczym warunkiem osiągnięcia pomyślności materialnej. Ale nie tylko muszą zrozumieć, muszą też wyciągnąć z tego konsekwencje.

K. T.

Przegląd prasy

Ostrzegawcze defilady policji na wsi

W związku z komunikatem „Iskry“ na temat rzekomych przygotowań do strajku rolnego „Kurier Polski“ pisze:

„W niektórych powiatach odbywały się ostrzegawcze defilady „zielonej“ policji, która przejeżdżała przez wsie w kolumnach samochodowych i w pełnym uzbrojeniu. Według otrzymanych informacyj, kolumny policyjne zachowały pełną dyscyplinę, wskutek czego nie przyszło nigdzie do incydentów lub zajść z ludnością.

Opinia publiczna nie zdawała sobie jednak dość jasno sprawy z przyczyn, które skłoniły władze administracyjne do policyjnych zarządzeń prewencyjnych. Powszechnie sądzono, że zarządzenia te pozostawały w związku z niedzielą 24 kwietnia i niedoszłymi do skutku uroczystościami Racławickimi.

Dopiero wczoraj okazało się, że źródło decyzji władz administracyjnych jest głębsze“.

Reforma rolna, czy polityczna?

W tej sprawie zabiera głos naczelny organ Stron. Narodowego „Warsz. Dziennik Narodowy“ i oświadcza:

„Leczenie choroby jedynie przez usuwanie jej objawów, bez usunięcia głębszej przyczyny, nie jest kuracją skuteczną. Wieś polska oddawna przeżywa bardzo poważny kryzys. Kryzys ten **przede wszystkim jest natury polityczno-moralnej** i wynika z ogólnego stanu stosunków w kraju. Dalsze trwanie tych stosunków musi doprowadzić do niebezpiecznego pogłębienia fermentów wśród ludności i do coraz jaskrawszych objawów niezadowolenia. Zjawisko to jest na tyle poważne, że zmusza zarówno do głębszego zastanowienia się nad jego istotą, jak i do szukania głębszych rozwiązań, niż doraźne działanie władz bezpieczeństwa.

Nie ma się co łudzić, że obecność min. Poniatowskiego w rządzie i jego radykalnu polityka rolna stanowi jakoby dostateczną rękojmię wpływów na wsi. Wieś bez względu na takie czy inne przekonania swej ludności, nie uważa tego faktu za wystarczający sposób rozwiązania trapiących ją trosk i trudności. **Wieś domaga się szerokiej reformy politycznej i nie zamierza jej zamienić na taką czy inną reformę agrarną“.**

Bardzo trafne uwagi. Czy jednak trafią do przekonania odpowiedzialnym czynnikom.

Wystąpienia z O. Z. N.

Warszawska prasa podaje list posła Światopełk-Mirskiego do gen. Skwarczyńskiego, w którym autor oświadcza, iż występuje z O. Z. N. z powodu wykluczenia pos. Budzyńskiego za krytykę „Gazety Polskiej“. Równocześnie „Wieczór Warszawski“ drukuje listę posłów, którzy sympatyzują z pos. Budzyńskim. Są to naprzód członkowie grupy „Jutra Pracy w liczbie 24:

„Budzyński, Bołądź, Bakon, Danowski, Dudziński, Formela, Freyman, Gardocki, Gładysz, Gorczyca, Gromada, Hoppe, Kaczkowski, Szczepański, Kukliński, Madejski, Lenkiewicz-Ipohorski, Łazarski, Mirski, Sikorski, Sobczyk, de Thun, Wanke“.

Dalej są jeszcze sympatycy tej grupy, a to — według „Wieczoru Warsz.“ następujący:

„Traczewski, Swidziński, Wacław Szymański, Szulewicz, Stanisław Olewiński, Prystorowa, Messing, Krzeczunowicz, Tomasz Kozłowski, Kociuba, Kasprzykowski, Karśnicki, Głowacki, Haczyński, ks. Downar, Stefan Dąbrowski, ks. Lubelski, a nawet poniekąd gen. Żeligowski i jeszcze paru posłów“.

Razem około 60 osób... Sprawa znajdzie się na porządku dziennym Rady Naczelnej O. Z. N.-u, która zbiera się dziś, w sobotę, w Warszawie.

„A. B. C.“ donosi, że wystąpienie z O. Z. N. zgłosili już posłowie: Freyman i Madejski. Dotąd — pisze „A. B. C.“ — z O. Z. N. wystąpiło 5 posłów.

Dziś Czesi, a jutro?

Zhitleryzowana „Reichspost“ występuje gwałtownie przeciw Czechosłowacji i pisze:

„Godzina porachunku nadeszła. Miara cierpień niemieckiej części ludności Czechosłowacji jest przepełniona. Wódz Rzeszy Niemieckiej w wielkiej swej mowie w parlamencie z dnia 20 lutego oświadczył, że nie zamierza cierpieć dalej ciemiężenia **dziesięciu milionów Niemców poza granicami Rzeszy..**, W Pradze wciąż wierzą, że uda się wyjść z obecnej sytuacji niebezpiecznej jakimś kompromisem i zdają się liczyć, że tymczasem może powstać taka międzynarodowa konstelacja, która umożliwi Hradczanom uwolnić się od dzisiejszego nacisku... **Jako narodowe państwo Czechosłowacja nie dożyje dwudziestego pierwszego roku.** Twór polityczny, który swą realność zawdzięcza tylko przypadkowemu zbiegowi niezwykłych okoliczności, nie ma prawa do historycznych egzystencji...“

Teraz na porządku dziennym jest Czechosłowacja. A jutro? Niech nad tym pomyślą ci, którzy doradzają udział Polski w rozbiorze Czechosłowacji.

„Udoskonalenia“ Polskiego Radia

Prof. Stroński, omawiając w „Kurierze Warszawskim“ nietakt dyrekcji Polskiego Radia wobec ks. Arcyb. Teodorowicza, oświadcza:

„Sądy, wypowiadane przez ks. arcybiskupa Teodorowicza, są dla całej Polski cenne, a że słowo znakomitego kaznodziei nigdy nie będzie rażące, to także wie cała Polska.

Owszem, skoro już o tym mowa, wszyscy rozumiemy, że Polskie Radio powinno czuwać nad brzmieniem słowa, które nadaje.

I nieraz przychodzi nam to na myśl właśnie przy głośnisku.

Siedzę sobie w domu w ubiegłą sobotę wieczorem. Dochodzą mnie dźwięki radia. I nagle wpadają w uszy, z siarczystego wystąpienia, podanego w wiadomościach radiowych, słowa i wyrażenia, bez względu na treść sprawy, nieoczekiwanie dosadne właśnie w radio: zdrada, dywersja, kłamstwo, intryga, podstęp. Nazajutrz, w niedzielę rano, tuż po pieśni nabożnej, kropią tę piękną prozę po raz drugi.

Nie było to zaś ani kazanie biskupa ani mowa ministra. Swoboda nadzoru, ze strony zarządu radia, była przeto, według jego własnych oświadczeń, całkowita. Zanim więc, w radio naszym, zabiorą się do nadzoru nad słowem biskupów polskich, mają rozległe i wdzięczne pole innych udoskonaleń“.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Ruch wyznaniowy na Wołyniu (1)

Pierwszy wstrząs w Hryńkach

Łanowce, w kwietniu.

O istnieniu Hryniek, nadgranicznej wioski wołyńskiej, leżącej w powiecie krzemienieckim, do niedawna mało kto w Polsce wiedział. Dziś o niej głośno...

Szeroko przecież debatowano o nich w Sejmie podczas tegorocznej sesji budżetowej, załamując rozpaczliwie ręce nad tym, co się w Hryńkach stało. Na nieszczęsne Hryńki w Sejmie rzucili się z furią posłowie ukraińscy w osobach: Skrypnyka, Tymoszenki, Barana i Polańskiego, gromiąc je niemiłosiernie. Wywody posłów ukraińskich poparł także pewien poseł „polski“, mianowicie Jakób Hoffman, który dlatego, że kiedyś przeszedł na ewangelicką wyznanie, dziś wtrąca się do spraw katolickich.

Wszyscy wymienieni tyle oskarżeń rzucili pod adresem Hryniek, że przerażony nimi przewodniczący komisji budżetowej Sejmu poseł Tomasz Kozłowski odpowiadając im, nie mniej, ni więcej nie powiedział, jak tylko, że „z punktu widzenia polskiej racji stanu — sprawy tej (t. j. Hryniek) nie możemy uważać za honor komukolwiek przynoszącą“ (!).

Cóż więc za „zbrodnię“ popełniły nieszczęsne Hryńki, że je w Sejmie polskim zdyskwalifikowano honorowo?

Oto mieszkańcy Hryniek w liczbie

36 rodzin, liczących razem z dziećmi 198 osób, dnia 19 grudnia Roku Pańskiego 1937 porzuciło prawosławie,

na które niegdyś ich przodków rządy carskie gwałtem „nawróciły“, i przeszli na katolicyzm. Krokiem swym owe 36 rodzin polskich (tak, polskich! Bo mimo niewoli, bałamutnej polityki polskiej z lat ostatnich, prawosławia gwałtem im narzuconego i ukraińskiego terroru, świadomości swego polskiego pochodzenia nie zatraciły) wywołały na Wołyniu taką rewolucję wyznaniową wśród miejscowej ludności polskiego pochodzenia, a gwałtem sprawosławionej, zruszczonej, że — o ile jakaś nieprzewidziana okoliczność nie zahamuje tego masowego ruchu, jaki obecnie ogarnia cały Wołyń — w niedługim czasie rozległe połacie ziemi wołyńskiej mogą do gruntu zmienić nie tylko swe dotychczasowe oblicze wyznaniowe, ale także i narodowościowe. A że zmiana ta wychodzi na korzyść polskości Wołynia i jest klęską ukrainizmu i po „ukraińsku“ zabarwionego i kiedyś gwałtem narzuconego Wołyniowi prawosławia, nic też dziwnego, że w Sejmie polskim posłowie ukraińscy uderzyli gwałtownie na alarm oskarżając bezpodstawnie i perfidnie naszą dumę, oddziały K. O. P., następnie księży polskich, nauczycieli i osadników, o uprawianie „terroru i niedozwolonej agitacji przy nawracaniu prawosławnych na rzymski katolicyzm“ — jak to wyraził się poseł Baran w interpelacji do ministra Spraw Wewnętrznych i co poparł gorliwie „polski“ poseł Hoffman, apelując do p. premiera Składkowskiego o niedopuszczenie do tego, by dzięki „wybrykom poszczególnych jednostek wkraczano w duszę człowieka z kaloszami“.

Na tak ciężkie oskarżenie, rzucone przez posłów ukraińskich pod adresem polskiego oficera i podoficera z K. O. P-u, polskiego księdza i nauczyciela, polskich osadników i wogóle całego polskiego społeczeństwa na Wołyniu, poparte przez posła Hoffmana, minister Spraw Wewnętrznych nie mógł być głuchym. Musiał zarządzić „śledztwo“ w sprawie Hryniek. I „śledztwo“ to przeprowadzono. I cóż się wtedy okazało?

Oto posłowie ukraińscy, mówiąc o „terrorze i niedozwolonej agitacji przy nawracaniu prawosławnych na rzymski katolicyzm“ kłamali. Bo właśnie nie polski oficer, ksiądz, nauczyciel i osadnik, ale oni i ich podkomendni

stosowali terror i stosują nadal (tak!) wobec ludności gwałtem sprawosławionej i zruszczonej, która chce powrócić teraz do wiary i mowy ojców!

Oni to właśnie wydali ulotkę, skierowaną przeciwko przechodzącym z prawosławia na wiarę katolicką. Ulotkę, która została skonfiskowana, bo treść jej zawierała przestępstwo, podpadające pod art. 170 i 127 k. k. Mimo to ulotka ta w wielu tysiącach egzemplarzy została rozrzucona po całym niemal Wołyniu, wywołując wśród ludności zamieszanie i oburzenie.

Tak więc perfidny atak na Hryńki posłów ukraińskich w Sejmie, poparty przez posła Hoffmana spalił się na panewce i wywołał skutek wręcz przeciwny od tego, co zamierzano dzięki niemu osiągnąć. Bo oto komisja ministerialna, która wyjechała na Wołyń dla zbadania na miejscu całej sprawy, przekonała się niezbicie, że „rzeczywista rzeczywistość“ wołyńska zupełnie inaczej wygląda od tej, jaką rząd zna z raportów byłego wojewody i opowiadań posłów wołyńskich, tak ukraińskich jak i „polskich“. A że w tym czasie wpłynął do ministerstwa memoriał, który brutalnie bez żadnych osłonek, odmalował to wszystko, co Wołyń od 10 lat przeżywa pod rządami wojewody Józewskiego, nie można więc było nad tym wszystkim przechodzić do porządku. Trzeba było raz wreszcie zająć się Wołyniem,

odwołano dotychczasowego jego włodarza, woj. Józewskiego,

tak namiętnie zwalczanego przez wszystkich Polaków wołyńskich i dać Wołyniowi innego wojewodę. I to właśnie uczyniono.

Ale to jest drugie dopiero następstwo rewolucji hryńkowskiej. Następstwo, które zostało przyśpieszone bezprzykładnym atakiem posłów ukraińskich w Sejmie na Hryńki. Pierwszym następstwem rewolucji hryńkowskiej jest „wstrząs, łamiący bezwładną inercję masy ludowej, ongiś katolickiej i polskiej i mającej świadomość swej dawnej katolickości i polskości, a w dodatku tysiącem powodów do prawosławia zrażonej masy ludowej, od prawie dwóch dziesiątków lat noszące się z zamiarem zdobycia się kiedyś na stanowczy krok i powrócenia do wiary i narodowości praojców, ale powstrzymywanej od tego kroku zarówno ową chłopską inercją, nieskorą do śmiałych decyzyj i w ogóle nie mającą w żadnej sprawie niedojrzałego pośpiechu, jak i szeregiem wpływów zewnętrznych, mających źródło w propagandzie politycznej obozu „ukraińskiego“ oraz — niestety — równocześnie i w sterowanym od z górą dziesięciu lat ręką włodarza województwa wołyńskiego, p. Józewskiego, aparacie państwowym, — wpływów, tłumaczących temu ludowi, że należy on do narodowości „ukraińskiej“ i że na to „nie ma żadnej rady“, wstrząs, który otworzył szeroko wrota do katolicyzmu i polskości dziesiątkom, setkom tysięcy synów dawnych polskich rodzin, niegdyś gwałtem przepisanych na prawosławie i zruszczonych, przed wojną zaliczanych urzędowo do szczepu małoruskiego, a po wojnie — również urzędowo — uważanych za „ukraińców“.

I runęła lawiną masa ludu wołyńskiego, — czynem 36 rodzin z Hryniek zachęcona — pod skrzydła opiekuńcze Kościoła katolickiego. Zaczął się na Wołyniu

ruch nawróceniowy, będący zarazem ruchem nawrotu do polskości.

Zaczął się wszędzie. Ze wszystkich powiatów Wołynia nadchodzą dziś wiadomości o nim. Gdzie tylko mamy ludność narodowościowo i wyznaniowo mieszaną, tam już pracuje się nad powrotem sprawosławionych i zruszczonych potomków rodzin polskich na łono Kościoła katolickiego i do mowy ojców.

W okolicy sławnych Hryniek, które w przyszłej historii polskości Wołynia będą zapisane złotymi zgłoskami, nawróciło się już przeszło 1.164 osób.

A cyfra ta stale rośnie. Gdym przybył na Wołyń, wynosiła ona 1060. Dziś po trzech tygodniach doszła już do 1.164 osób. I to jest liczba nawróconych tylko z okolicznych wiosek Hryniek, a więc: Łanowce 30 osób, Kozaczki 250, Juśkowice 61, Ośniki 163, Krasnołuki 35, Grzybowa 150, Mołotkowo 101, Białozórka 94, Jankowice 76, Szuszkowice 16, Suraż 11, Małe Zahajce 123, Kośkowice Małe 20, Moskalówka 18 i Wańżyłów 16.

W samych Hryńkach przeszło na katolicyzm 456 dusz wobec 190 prawosławnych i sekciarskich. **Liczba zaś nawróconych na całym Wołyniu przekroczyła już 6000 dusz! A to wszystko — to dopiero początek, awangarda idącej przez Wołyń rewolucji wyznaniowej, tego doniosłego czynu, który spowodowały sławne dziś Hryńki.**

J. D. M.

Zmiana w redakcji „Kultury“

Przed kilkunastu dniami ustąpił ze swego urzędu ks. dr. St. Bross, dyrektor „Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej“. Z ostatniego numeru „Kultury“ dowiadujemy się, że ustąpił także ze stanowiska naczelnego redaktora tego tygodnika, a jego funkcje przejął p. Wal. Sobkowiak.

Ks. prałat Bross zdobył sobie piękną zasługę w dziedzinie katolickiej prasy jako redaktor „Kultury“. On to pismo przed 2 laty powołał do życia śmiałą decyzją, on nim kierował do ostatnich chwil. Jako redaktora „Kultury“ cechowała go szerokość zainteresowań; „Kultura“ obejmowała wszystkie dziedziny życia, od kultury politycznej do poezji najmłodszych kierunków. Cechowała go także śmiałość w traktowaniu spornych zagadnień, która niekiedy wywoływała żywe polemiki. Ks. prałat Bross odegrał rolę pionierską jako wydawca i redaktor katolickiego tygodnika utrzymanego na wysokim poziomie literackim.

Z dnia

„WYMOWNA PIOSENKA“.

Czeski korespondent „Kuriera Warszawskiego“ opisuje nastroje Niemców sudeckich. Korespondent podkreśla, że Niemcy sudeccy nabrali ostatnio wielkiej pewności siebie. Ze swym hasłem ("Zurück zum Reich“) wcale się nie ukrywają. Ale najlepiej charakteryzuje nastroje Niemców sudeckich piosenka, śpiewana mniej czy więcej otwarcie po piwiarniach, w niemieckich szkołach czy nawet na ulicy. Piosenka ta jest bardzo wymowna:

„Im Marz kam Oesterreich
Zurück zum Reich,
Im April
Bleibt es noch still,
Aber im Mai
Da kommt doch Tschechoslovakei“.

Po polsku znaczy to, że w marcu Austria powróciła do Rzeszy, w kwietniu jest jeszcze spokojnie, ale w maju przyjdzie kolej na Czechosłowację. Kwiecień już się kończy. Zbliża się maj. Oby jednak życzenia Niemców sudeckich spełniły się w maju, ale owym przysłowiowym maju.

Peer.

Ruch wydawniczy

„FORTYFIKACJA STAŁA“ — Mjr K. Kleczke i mjr W. Wyszyński. Wyd. Wojsk. Inst. Nauk.-Ośw. Warszawa, 1937 r. — Str. 378, ryc. 181. Cena: 13,25 zł.

Po wojnie światowej różnorodne były zdania na temat fortyfikacyj stałych. Jedni, wskazując na przykłady bohaterskiej, długotrwałej obrony francuskiej twierdzy Verdun, byli entuzjastami fortyfikacyj stałych; drudzy zaś — operując przykładami twierdz belgijskich (Liege, Namur, Antwerpia), które szybko uległy, i rosyjskich, które przeważnie nie spełniły swego zadania, — twierdzili, że fortyfikacje te już się przeżyły. **Obecnie poglądy te się skrystalizowały i widzimy nawrót do fortyfikacji stałej.** Wiemy o wielkich pracach fortyfikacyjnych, jakie prowadzone są w coraz szybszym tempie i z nakładem coraz większych kosztów przez szereg państw np.: Francję, Niemcy, Rosję. Zastanawiamy się przy tym, jak wyglądać może w szczegółach sławna dziś „linia Maginota“ lub umocnienia niemieckie w Prusach Wschodnich, czym się one różnią od dawnych, owych „przestarzałych“ twierdz, czy wogóle mogą spełnić zadanie w ewentualnej przyszłej wojnie? Na pytania te znajdziemy odpowiedź w pracy pod powyższym tytułem.

SKŁADKI ZŁOŻONE W ADM. „GŁOSU NARODU“:

Na schronisko Brata Alberta. — Zarząd Krak. Oddziału Chrześc.-Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — dla uczczenia pamięci swego członka śp. Józefa Waleńskiego — złożył 10.— zł.

Wiadomości sportowe

Krakowskie derby piłkarskie

Derby krakowskie, które rozegrane zostaną na boisku Wisły w niedzielę, dnia 1 maja, zapowiadają się sensacyjnie. Same nazwy klubów wystarczą, żeby zelektryzować cały świat sportowy Krakowa, który niewątpliwie stawi się bardzo licznie na boisku, żeby zobaczyć swoich pupilów w walce o tytuł mistrza Polski. Forma Cracovii poprawia się; po uzyskaniu wyniku z Kispesti 2:2, rozgromiła poznańską Wartę 5:2, przy czym wykazali białoczerwoni doskonałą formę. Wisła zaś po remisowych spotkaniach z A. K. S-em 0:0, oraz z Ł. K. S-em 0:0 na gruncie łódzkim, będzie się starała udowodnić, że jest dobrze przygotowana do zawodów z Cracovią. Obie drużyny wystąpią w pełnych składach. — W Cracovii zobaczymy: Pająka, Korbasa, Górę, Pawłowskiego i in. Wisła zaś wystąpi z Arturem, Kotlarczykiem i Szumilasem na czele. Początek zawodów o godzinie 17-tej poprzedzą zawody drużyn młodszych.

Ze względu na przewidziany tłok przy kasach, należy zaopatrzyć się w bilety w przedsprzedaży, gdzie są do nabycia po cenach niższych.

Po za tym meczem odbędą się w niedzielę następujące mecze o mistrzostwo Ligi: **Warszawianka — Polonia** w Warszawie, **Pogoń — ŁKS** we Lwowie, **Ruch — Warta** w Wielkich Hajdukach oraz **Śmigły — AKS** w Wilnie.

Mecze krak. Ligi Okręgowej

(t) Rozgrywki Krak. Ligi Okręgowej w miarę zbliżania się ku końcowi, i gdy ze sobą zaczynają spotykać się zespoły czołowe w tabeli, stają się coraz bardziej interesujące. Kwestia zajęcia pierwszego miejsca i zdobycia mistrzostwa staje się ze względu na pięć drużyn walczących, których różnice dzielą minimalne, naprawdę otwartą. Teoretycznie najlepsze szanse ma w dalszym ciągu Z. S. Chełmek, z trzema punktami straconymi, ale za nim tuż depczą mu po piętach Fablok z Chrzanowa, obecnie prowadzący w tabeli z 5 pkt. straconymi, Makkabi z 6 pkt. i Tarnovia z 8 pkt, za którymi znów czai się eks-ligowa Garbarnia, też mająca silne postanowienie zdobycia mistrzostwa, tym bardziej że chce ona wrócić do Ligi Państwowej, o czym bez zdobycia mistrzostwa Okręgu nie ma co marzyć.

Ale nie tylko ciekawa jest i otwarta kwestia zdobycia pierwszego miejsca, gdyż jeszcze więcej interesująca jest sprawa spadku z Ligi Okr. do klasy A. — Poza wymienionymi wyżej klubami prawie wszystkie, prócz może Krowodrzy, są w sytuacji bardzo nie miłej, gdyż wszystkim im grozi opuszczenie Ligi Okr. Walka i tu będzie na pewno bardzo zażarta, a o spadku może śmiało zadecydować nie tylko punkt, ale stosunek bramek. Według straconych punktów najgorzej przedstawia się Olsza (20), dalej Wawel (19), Korona i Grzegórzecki (po 18), Podgórze i Nadwiślan (po 16), Zwierzyniecki (15) i najlepsza spośród nich Krowodrza (14). Jest więc w czym wybierać.

W niedzielę najciekawszym będzie spotkanie **Makkabi z Z. S. Chełmkiem** (boisko Makkabi, godz. 15). Jest to pierwszy mecz tych drużyn ze sobą. — Czy Chełmkowi uda się pokonać żydowską drużynę na jej terenie b. groźną, tym bardziej, że w ostatnich czasach grającą także i ostro? Jedno jest pewne, że będzie to mecz stojący na dość wysokim poziomie, gdyż obie drużyny przedstawiają się technicznie i kombinacyjnie, jak na okręg krak. b. dobrze. Na tym samym boisku, tylko o godz. 10 spotka się **Tarnovia** z ostatnią drużyną w tabeli **Nadwiślanem.** Tu wobec dobrej formy tarnowian zwycięstwo powinno im przypaść, a Nadwiślan może myśleć jedynie o remisowym wyniku, przez zastosowanie taktyki defensywnej. W Podgórzu na swym boisku (godz. 10.30) gra **Podgórze z Olszą,** gdzie ze względu na boisko można liczyć, iż większe szanse na zwycięstwo ma Podgórze, ale też nie trzeba zapominać, że w ub. niedzielę Olsza pokonała rezerwę Cracovii 6:3, co świadczy o dobrej dyspozycji strzałowej jej ataku. **Krowodrza gra z Wawelem** (boisko 20 pp., lub Olszy, g. 16) i napewno zechce wziąć rewanż za porażkę z pierwszej rundy gier. Wawel, mimo jednak, że zajmuje w tabeli nieszczególne miejsce jest przeciwnikiem, który nie pozwoli się lekceważyć i gotów sprawić Krowodrzy niemiłą niespodziankę. Prócz tych meczów odbędą się jeszcze mecze rezerw ligowych i tak **Wisła Ib. gra ze Zwierzynieckim** (boisko Wisły, g. 11.15), **Cracovia Ib z Grzegórzeckim** (boisko Cracovii, g. 11.15).

Ciekawy mecz odbędzie się w Chrzanowie, dokąd wyjeżdża **Garbarnia, by rozegrać mecz z tamtejszym Fablokiem.** Fablok na swym boisku jest, jak już pisaliśmy, po prostu nie do pokonania, więc trudno wierzyć, by Garbarnia mogła tę jakby tradycję przełamać, ale o ile wyjedzie drużyna ludwinowska w pełnym składzie, to kto wie, czy Fablok nie uchyli czoła. Garbarnia dotychczas meczu nie przegrała, nawet z Tarnowa wywiozła jeden punkt, więc może się to udać i w Chrzanowie. A może więcej?

TRENER SZTAMM — OPIEKUNEM BOKSERSKIEJ REPREZENTACJI EUROPY.

Niemieckie Biuro Prasowe donosi, że międzynarodowy amatorski związek bokserski mianował trenera polskich bokserów p. Sztamma, opiekunem bokserskiej reprezentacji Europy, która 18 maja w Chicago rozegra spotkanie ze Stanami Zjedn.

PRZECIWNICY POLAKÓW O PUCHAR DAVISA.

Tenisowa drużyna Danii, która w dniach 6—8 maja walczyć będzie w Katowicach o puchar Davisa z reprezentacją Polski, wystąpi w składzie: Finn Bekkevold, Helge Plougman, Niels Körner i Einer Ulrich.

Wisła — Wawel, mecz o mistrzostwo okręgu krak. w szczypiórniaku odbędzie się w niedzielę na boisku Wisly o godz. 9.30. Prócz tego grają jeszcze Makkabi — Garbarnia i Cracovia — Olsza.

Ogólnopolski Sejmik Przeciwalkoholowy w Poznaniu

Pionierska praca katolickich organizacyj przeciwalkoholowych przyczynia się wydatnie do podniesienia poziomu moralnego szerokich warstw naszego społeczeństwa. Toteż życzyć należy pomyślnego przebiegu obradom **X ogólnopolskiego Sejmiku Przeciwalkoholowego, na który zjadą do Poznania 3 i 4 maja przedstawiciele tych organizacyj,** opierających swą działalność o centralę poznańską. Sejmik obradować będzie w ratuszu poznańskim. Poprzedzi go nabożeństwo u Fary o godz. 8, z kazaniem ks. dra Białowąsa (Lwów). Otwarcie nastąpi o godz. 9.30 referatem **p. Lubicz-Brzezińskiej** (Poznań), n. t. „W obliczu niebezpieczeństwa komunistycznego“. Następnie obradować będą poszczególne Związki: Polska Liga Przeciwalkoholowa, Katolicki Związek Abstynentów, Związek Nauczycieli Abstynentów i Związek Bractw Wstrzemięźliwości — zaś 4 maja Polski Związek Księży Abstynentów i moderatorzy Bractw Wstrzemięźliwości. Prócz tego odbędą się dwie konferencje metodyczne Kat. Związku Abstynentów i Związku Bractw (3. V.) oraz konferencja w sprawie coraz bardziej aktualnego w Polsce „płynnego owocu“, napoju przyszłości (4. V. godz. 18-ta).

Warto wskazać na niektóre z 14 referatów sejmikowych: znany harcmistrz **prof. dr T. Strumiłło** (Tarnowskie Góry) mówić będzie n. t. „Sprawność alkohologa w harcerstwie“, **ks. prof. Marcinkowski** (Środa) — „Jak podejść do młodzieży szkół średnich“, **dr Golonka** (Katowice) — „Na jakie trudności natrafia ratowanie alkoholików“, **ks. dr Latusek** (Chorzów) — „Stanowisko teologii moralnej w stosunku do alkoholizmu i abstynencji“, dyrektor **Państw.** Zakładu Higieny **dr Morzycki** (Poznań) — „Wartość zdrowotna „płynnego owocu“, **dr Schechtel-Charłampowiczowa** (Poznań) „Przydatność surowca na wyrób nektarów“, **ks. Dąbrowski** (Kamień Pomorski) — „Przemysł bezalkoholowy w Polsce“.

Bliższy program przesyła bezpłatnie Polska Liga Przeciwalkoholowa w Poznaniu (Podgórna 12b). Dla gości, którzy są mile widziani, wstęp na obrady bezpłatny. Zamiejscowi korzystają ze zniżki kolejowej z okazji Targów Poznańskich na warunkach zwykłych. (KAP.)

Posiadaczom polis „Europy“ i „Przyszłości“

którzy zaprzestali opłaty składek — Min. Sprawiedliwości przywróci nabyte prawa

Sytuacja ubezpieczonych w upadłych towarzystwach Europa i Przyszłość jest — jak dotychczas — nie wyjaśniona. Jak wiadomo, towarzystwa te nie wypłacają żadnych odszkodowań z tytułu wypadków, przewidzianych w umowie ubezpieczeniowej (polisie). **Żądają natomiast** na mocy przysługujących im praw od ubezpieczonych, by **opłacali bieżące składki pod rygorem przewidzianych w ogólnych warunkach ubezpieczeń następstw nieopłacania składek.** Tacy ubezpieczeni tracą dotychczas wpłacone składki, jeśli ubezpieczenie jest w mocy pełne 3 lata, jeśli natomiast trwa już przeszło 3 lata — ważność ubezpieczenia w pełnej wysokości ustaje, przy czym następuje zmniejszenie sumy ubezpieczenia, czyli tzw. redukcja.

Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń, pragnąc zapobiec takiemu stanowi rzeczy, wyraźnie krzywdzącemu ubezpieczonych we wspomnianych towarzystwach — zwrócił się do Ministerstwa Sprawiedliwości, by wydało miarodajną opinię co do sytuacji prawnej ubezpieczonych w tow. Europa i Przyszłość, którzy, działając zgodnie z odnośną zasadą kodeksu zobowiązań, przestali świadczyć ze swej strony, skoro druga strona odmawia obowiązujących ją świadczeń wzajemnych.

Jak się dowiaduje agencja „Kabel“, opinia P. U. K. U. bierze w obronę tych ubezpieczonych, którzy zaprzestali z podanych wyżej względów opłacać składki, stojąc na stonowisku, że powinny im być przywrócone wszelkie prawa z tytułu posiadanych polis.

W najbliższych już dniach należy się spodziewać w tej sprawie decyzji Min. Sprawiedliwości.

——oOo——

Płatność podatków w maju b. r.

W maju r. b. płatne są następujące podatki

1) do 1 maja — przedpłata na podatek dochodowy na rok podatkowy 1938 — przez osoby prawne. w wysokości połowy podatku, jaki przypada od zeznanego dochodu;

2) do 7 maja — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w kwietniu r. b.;

3) do 25 maja — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1938 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w kwietniu br. przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach, lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kat. oraz przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

4) do 31 maja — podatek przemysłowy od obrotu za r. 1937 (po odliczeniu wpłaconych zaliczek) przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe i samodzielne wolne zajęcia zawodowe, o ile nakazy płatnicze zostały płatnikom doręczone najpóźniej w 1 maja br.

Ponadto płatne są w maju zaległości, odroczone lub rozłożone na raty, z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w maju 1938 r.

Losowanie książeczek P. K. O.

Dnia 27 kwietnia 1938 r. odbyło się w P. K. O. drugie publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe serii **V grupy A.**

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 marca 1938 r.

Premie po zł. 500.— padły na nr nr: 421593, 435896, 444316, 460121, 461914, 464196, 465834, 473052, 494908.

Premie po zł. 250.— padły na nr nr: 400638, 401917, 403407, 403498, 405552, 407477, 421331, 424882, 427329, 429425, 433018, 437106, 437371, 438615, 439281, 442734, 455343, 461013, 461516, 461531, 465446, 465764, 467381, 469837, 470551, 476234, 478205, 481961, 482107, 482201, 483852, 484741, 484834, 485646, 490829, 492751.

Premie po zł. 100.— padły na nr nr: 400996, 404240, 404473, 405120, 405542, 405692, 406290, 407515, 407775, 408146, 408183, 408777, 409056, 409219, 409732, 411497, 412080, 413773, 413941, 414210, 415873, 416093, 416782, 416871, 417072, 417541, 418454, 419741, 420013, 420416, 422033, 422738, 423549, 425543, 425695, 427438, 427455, 427705, 428837, 428973, 428985, 429105, 429845, 430186, 430904, 431297, 432594, 433679, 434604, 436620, 438190, 439092, 439378, 439885, 439914, 440244, 440327, 440360 442313, 442.385, 443643, 444567, 447351, 447586, 448735, 449508, 450532, 450691, 451081, 451107, 451928, 452877, 454.566, 455309, 456250, 456339, 457096, 458588, 459313, 459340, 460028, 460533, 460712, 460936, 461263, 462202, 462474, 462488, 462607, 464390, 465271, 465383, 466650, 467751, 468481, 468551, 468806, 468826, 469205, 469912, 470470, 471115, 471633, 472053, 472578, 472805, 474277, 474713, 4756200, 475923, 476864, 476984, 479427, 480791, 483274, 483406, 483659, 484134, 484245, 484959, 486315, 487166, 487211, 487837, 487892, 488333, 488345, 489554, 489906, 491230, 492598, 492845, 493580, 494774, 494887, 495229.

——oOo——

WSZYSTKIE ORGANIZACJE KUPIECKIE WEZMĄ UDZIAŁ W PIELGRZYMCE NA JASNĄ GÓRĘ.

Organizowana przez Naczelną Radę Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego ogólnokrajowa Pielgrzymka Kupiectwa na Jasną Górę, ma być wielką manifestacją uczuć religijnych zorganizowanego kupiectwa chrześcijańskiego.

W pielgrzymce wezmą udział członkowie wszystkich 14 organizacyj terytorialnych, wchodzących w skład Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

Kalendarzyk katolicki

SOBOTA 30 KWIETNIA. Św. Katarzyny Seneńskiej, Dziewicy. Św. Katarzyna, ur. 25 marca 1347 roku w Sienie, w Italii, mimo trudności i sprzeciwu ze strony rodziców wstąpiła do Dominikanek. Wywołała wielki wpływ na średniowieczny świat. M. in. nakłoniła pap. Grzegorza IX do powrotu z Avignonu do Rzymu. Zmarła w r. 1380.

Wschód słońca 4.09, zachód 18.59. Długość dnia 14 godzin 50 minut.

Kronika krakowska

NOWY NACZELNIK WYDZIAŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH W KURATORIUM O. S. K. Z dniem 15. IV. urząd nacz. wydziału szkół zawodowych w Kuratorium O. S. w Krakowie, objął po zgonie ś. p. L. Mirskiego p. inż. Jan Nawrocki, dyrektor Szkoły dokształcającej zawodowej nr. 1, wytrawny znawca spraw szkolnictwa zawodowego.

UCHWALENIE PROGRAMU OBCHODU 3 MAJA. We czwartek odbyło się na Ratuszu pod przewodnictwem prezydenta miasta Kaplickiego posiedzenie komitetu obywatelskiego, na którym uchwalono program obchodu 3 Maja w Krakowie.

ZAKAZ SPRZEDAŻY ALKOHOLU W ZWIĄZKU Z OBCHODEM 1 MAJA. Na murach miasta rozlepiono obwieszczenie starosty grodzkiego w Krakowie, zakazujące sprzedaży alkoholu od godz. 12-tej dnia 30 kwietnia do godz. 24 dnia 1 maja. Przekroczenie tego zakazu będzie karane grzywną 300 zł, względnie dwoma tygodniami aresztu, a w razie powtórzenia przestępstwa grzywną 500 zł, względnie 4 tygodnie aresztu. Kary mogą być też wymierzone łącznie.

SKAZANIE BLUŹNIERCY. Sąd Okręgowy w Krakowie skazał Jana Naruska na sześć miesięcy więzienia za bluźnierstwo, popełnione w domu noclegowym w Zabierzowie.

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. Franc. Chruszez l. 62, em. funkc. sąd.; śp. z Kaszniców Teresa Nowina Krzepowska l. 63, wdowa po inż.; śp. Bronisława Ziembińska l. 81.

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.
Sobota 30. IV. „Wikinda".
Niedziela 1. V. po poł. „On i jego sobowtór"; wieczór „Piosenka o kadecie".

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Szczęśliwa trzynastka" (Sielański. Grossówna).
DOM ŻOŁNIERZA: Od 30 kwietnia do 9 maja br. włącznie „Kościuszko pod Racławicami".
L. O. P. P.: „Ich stu, ona jedna".
MUZEUM: „Czarny anioł".
PROMIEŃ: „Skłamałam" (ze Smosarską).
STELLA: 1) „Wesołe szaleństwo", 2) Bohater z Texasu.
ŚWIT: „Arena życia".
UCIECHA: „Pensjonarka".
WANDA: „Pani Walewska" (Gretą Garbo).
ZORZA: W dniach 30. IV., 1, 2 V. „Mały Lord".

DZIŚ PREMIERA „WIKINDY" A. WAŚKOWSKIEGO. Dziś w sobotę ukaże się na scenie teatru im. J. Słowackiego tragedia Antoniego Waśkowskiego „Wikinda". Obsadę tej sztuki, dającej malowniczy obraz rycerstwa średniowiecza i uwypuklającej silnie konflikty dramatyczne w walce charakterów — stanowią: Maria Bednarska (rola tytułowa), W. Woźnik, W. Nowakowski, T. Burnatowicz, T. Białkowski, K. Opaliński, R. Wroński i J. Bobrowski. — Opracowanie sceniczne Wacława Nowakowskiego, oprawa dekoracyjna Karola Gajewskiego. Jutro w niedzielę po południu **„On i jego sobowtór"** komedia M. Hennequin'a z W. Macherskim i K. Szubertem w rolach głównych. W niedzielę wieczorem **„Piosenka o kadecie"** T. Wołowskiego w reżyserii W. Radulskiego, w premierowej obsadzie.

Zwalczanie gruźlicy — obowiązkiem całego społeczeństwa

Trwające obecnie „dni przeciwgruźlicze", w których Towarzystwa zajmujące się zwalczaniem gruźlicy starają się zainteresować szerszy ogół społeczeństwa tak ważnym zagadnieniem, jakim jest ochrona zdrowia przed tak groźną chorobą, dobiegają końca.

Krakowskie Tow. Przeciwgruźlicze oprócz akcji propagandowej na terenie Krakowa stara się o zebranie funduszów na dokończenie budowy pawilonu wybudowanego w parku im. dra Jordana, by już w najbliższym czasie oddać go do użytku na cele półkolonij dla najbiedniejszych dzieci Krakowa.

Towarzystwo Przeciwgruźlicze zwraca się ponownie do ogółu społeczeństwa z gorącym apelem, by w ostatnich dniach kwietniowej zbiórki przyczyniło się choćby najdrobniejszym datkiem do zasilenia funduszów na ten cel.

Dwuchsetna rocznica kanonizacji św. Wincentego a Paulo

W kościele Ks. Ks. Misjonarzy na Kleparzu, w niedzielę 1 maja przypada uroczystość 200-setnej rocznicy kanonizacji św. Wincentego a Paulo z całodziennym wystawieniem Najświętszego Sakramentu, o godz. 6 prymaria, o 8 wotywa, o godzinie 10 suma pontyfikalna celebrowana przez Ks. Biskupa dra Stanisława Rosponda. Nieszpory o godzinie 17.

Z dyskusji nad żywotnymi sprawami miasta

Plan inwestycyjny a jego wykonanie

Opinia publiczna w Krakowie już od dłuższego czasu domaga się przeprowadzenia całego szeregu koniecznych inwestycyj w Krakowie. Do takich niezbędnych inwestycyj należy przede wszystkim budowa szkół, których ilość w Krakowie jest nie wystarczająca. Klasy są przepełnione, co ujemnie wpływa na stan zdrowotny dzieci.

Zwracano również wielokrotnie uwagę na zbyt małą ilość zieleni w mieście. Pod tym względem Kraków pozostaje w tyle za wielu miastami w Polsce. „Głos Narodu" już niejednokrotnie zwracał uwagę na **konieczność rozszerzenia zazielenionej przestrzeni**, a mianowicie o rozszerzenie istniejących parków, ewentualnie założenie nowych.

Trzecią sprawą wymagającą jak najrychlejszego załatwienia, **to należyte urządzenie ulic**, które by przyczyniło się do zmniejszenia kurzu i błota, z którego Kraków słynie.

Wykonanie tak rozległego planu inwestycyjnego wymaga oczywiście wielkich nakładów. Od uzyskania odpowiednich funduszów zależy, czy miasto będzie mogło przystąpić do wykonania najniezbędniejszych inwestycyj.

Sprawa inwestycyj i uzyskania odpowiednich funduszów była przedmiotem ożywionej dyskusji na posiedzeniu krakowskiej rady miejskiej we czwartek.

Sprawę rozbudowy Parku Krakowskiego i Parku dra Jordana referował ławnik inż. Henryk Dudek. Na rozbudowę Parku Krakowskiego rada miejska uchwaliła 250.000 zł., na rozbudowę Parku dra Jordana kwotę 750.000 zł.

W czasie dyskusji radny Ogrodziński zwrócił uwagę, że wszystkie wnioski inwestycyjne przedłożone przez zarząd miasta radzie miejskiej, zawierają zwrot: **„w miarę realizacji odpowiednich dochodów"**. Zwrot ten nasuwa przypuszczenie, że zachodzi wątpliwość co do wykonania inwestycyj. — Odpowiadając radnemu Ogrodzińskiemu prezydent Kaplicki z naciskiem oświadczył, że dotrzyma czego obiecał, czyli innymi słowy pan prezydent wierzy w wykonanie planu inwestycyjnego.

Temu optymizmowi dał prezydent Kaplicki wyraz w swoim oświadczeniu, dotyczącym notatki w „Głosie Narodu", mówiącej o cofnięciu kredytu inwestycyjnego dla Krakowa. Prezydent **wyjaśnił, że na bieżący rok budżetowy zamierzenia inwestycyjne wynoszą 9 milionów złotych, z tego zapewnionych jest 5 milionów, co zaś do 4 milionów, prezydent będzie czynił starania o ich uzyskanie.** P. prezydent Kaplicki wyraził się, że notatka „Głosu Narodu" może szkodzić zarządowi miasta. Wręcz przeciwnie. Zwrócenie uwagi na to, że plan **koniecznych inwestycyj może się załamać — a to może się zdarzyć, jeżeli owe spodziewane 4 miliony nie wpłyną — może być tylko korzystne dla miasta, tym bardziej, że chodzi tu przecież także o zapewnienie pracy krakowskim bezrobotnym.**

Luką planu inwestycyjnego jest brak odpowiedniej pozycji na budowę nowej szkoły. Według referatu ławnika dra **Piotra Florczyka**, ma być jedynie **rozbudowana szkoła przy ul. Królowej Jadwigi** kosztem około 125.000 zł. Uważamy, że budowa nowej szkoły w Krakowie jest jedną z najkonieczniejszych inwestycji.

1-szy i 15-ty maj

Akcja propagandowa Ch. Z. Z.

W związku z 1-majowym obchodem socjalistów, komunistów i żydów, oraz świętem katolickiego świata pracy, wypadającym na dzień 15 maja — Ch. Z. Z. Okręgu krakowskiego przeprowadza we wszystkich swoich ośrodkach bardzo ożywioną akcję propagandową. Dziś pojawiły się we wszystkich ważniejszych ośrodkach tego okręgu olbrzymie afisze z napisem u góry: **„Niech żyje 15-ty maj, święto katolickiego świata pracy, święto Ch. Z. Z."**. Poza tym afisz zawiera szereg zdecydowanych haseł, domagających się uwłaszczenia mas, sprawiedliwych płac, walki z wyzyskiem kapitalizmu, zatrudnienia bezrobotnych, przymusowej emigracji żydów z Polski i in.

Poza tym prowadzona jest akcja ulotkowa. W ulotkach tych przeprowadzona jest ostra krytyka socjalizmu i uwypuklone znaczenie i doniosłość chrześcijańskiego ruchu zawodowego w rozwiązaniu kwestii społecznej w Polsce.

Organ Ch. Z. Z. „Walka Pracy", wydawany w Krakowie, w treści swej również nastawiony jest całkowicie na 1-szy maj. Przynosi szereg artykułów krytykujących w ostry sposób teoretyczne założenia marksizmu oraz praktyczną działalność socjalistów, tak zagranicznych jak i polskich. Poza tym zawiera hasła, nawołujące świat robotniczy do wstępowania w szeregi chrześcijańskiego ruchu zawodowego i tłumnego udziału w uroczystościach 15-go maja, jako w rocznicę encyklik **„Rerum Novarum" i „Quadragesimo Anno"**.

Przygotowania do uroczystości katolicko-społecznych na dzień 15 maja są energicznie prowadzone. Wszystkie organizacje biorące udział w obchodzie przygotowują się do tłumnego wzięcia udziału. Ch. Z. Z. w Krakowie wystąpi wespół z innymi organizacjami katolickimi i stowarzyszeniami Akcji Katolickiej. Poza tym Ch. Z. Z. przygotowuje obchody: w Szczakowej (z udziałem wszystkich Oddziałów Ch. Z. Z. z całego powiatu chrzanowskiego), oraz w Zakopanem, Nowym Targu, Rabce. Oddziały z powiatu krakowskiego i myślenickiego przybędą do Krakowa.

Z datą 15-go maja ukaże się specjalny zwiększony numer „Walki Pracy", jako propagandowy, zawierający szereg cennych artykułów. Numery zamawiać można w administracji (Kraków, Stolarska 7) do dnia 5-go maja.

Znamiennym jest fakt, że starosta Wolaniecki nie dał zezwolenia na rozlepianie afiszów na kioskach.

„Sokół" a obchód 3-Maja

Zarząd Sokoła wzywa wszystkich swoich członków (mężczyzn i kobiety), aby w dniu 3 maja br. o godz. 7.30 rano stawili się jak najliczniej w „Sokole" celem wzięcia udziału w uroczystym obchodzie Konstytucji 3 Maja.

Członkowie posiadający mundury (uroczyste lub polowe) mają się stawić w tych mundurach. Zarząd Okręgu Sokolego Krakowskiego odnosi się również z wezwaniem do gniazda tegoż Okręgu, aby na dzień 3. maja wysłały umundurowane delegacje do Krakowa.

Memoriał do Premiera w sprawie pism pornograficz.

W związku z miesiącem propagandy prasy katolickiej w Krakowie, **sekcja do walki z demoralizacją**, mająca siedzibę przy ul. Siennej 5, wniosła do premiera obszernie umotywowany **memoriał, domagający się zawieszenia pism pornograficznych**, wychodzących w Warszawie i w Łodzi, jak: **„Warszawianka", „Eroticon", „Wolne żarty", „Adam i Ewa"** itd., które reklamowane szeroko, dostają się w ręce młodzieży szkolnej, powodując niepowetowane spustoszenia moralne. Memoriał zwraca również uwagę na szereg pisemek dla młodzieży(**„Karuzela", „Świat przygód", „Włosenka", „Wędrowiec"**), wysoce nieodpowiednich z uwagi na swą treść.

Rozprawa o zniesławienie starosty Wnęka

W piątek odbyła się przed Sądem Okręgowym rozprawa przeciw **odpowiedzialnemu redaktorowi „Głosu Narodu" mgr. Konstantemu Turowskiemu**, oskarżonemu o zniesławienie starosty Wnęka w jednym z artykułów. Sąd przesłuchał jako świadków dwóch robotników, nadto dra Bogdanowskiego i mgra Dzwonka. Świadkowie zeznali, że interwencja władz administracyjnych w sprawie obrony robotników przed terrorem socjalistycznym była za słaba.

Po przemówieniu obrońcy dra Pozowskiego i oskarżonego, sąd skazał red. Turowskiego na tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata i na 25 zł grzywny za wyrażenie „tolerował", użyte w artykule, natomiast uwolnił od odpowiedzialności za słowa: „stronniczo poparł socjalistów".

Radio

NUNCJUSZ CORTESI CELEBROWAĆ BĘDZIE MSZĘ PONFIKALNĄ.

Transmisja z Gniezna.

W niedzielę, dnia 1 maja o godz. 9.20 Polskie Radio rozpocznie transmisję z uroczystości odpustu świętego Wojciecha w Gnieźnie. Mszę Pontyfikalną przy Grobie pierwszego męczennika i patrona Polski w Katedrze Prymasowskiej celebrować będzie przedstawiciel Ojca Świętego w Polsce Nuncjusz Papieski ks. Arcybiskup Filip Cortesi.

Nabożeństwo poprzedzi reportaż radiowy, który odmaluje słuchaczom przebieg uroczystości odpustowych w Gnieźnie.

TRANSMISJA Z OTWARCIA TARGÓW POZNAŃSKICH. Dnia 1 maja o godz. 11.30 P. Radio transmituje tradycyjnym zwyczajem otwarcie XVII Międzynarodowych Targów Poznańskich. Targi tegoroczne stoją pod znakiem handlu, przemysłu i rzemiosła, budząc wielkie zainteresowanie w kraju i zagranicą.

P. PREZYDENT PRZEMÓWI DO DZIATWY SZKOLNEJ W DNIU 3 MAJA. P. Prezydent Rzplitej ofiarował odbiorniki lampowe 22 szkołom rejonu spalskiego. Dnia 3 maja w szkole w Lubochni odbędzie się uroczystość wręczenia odbiorników przybyłym delegatom wszystkich szkół obdarowanych przez Pana Prezydenta. Z uroczystości tej przeprowadzona zostanie transmisja w godzinach od 14.30 do 14.50 dnia 3 maja. Z okazji tej transmisji pan Prezydent przemówi do dziatwy szkolnej całej Polski.

Programy stacyj radiowych:

NIEDZIELA, 1 MAJA 1938.

Warszawa i program ogólnopolski: — Godz. 8.00 Sygnał czasu i pieśń poranna; 8.05 Dziennik poranny; 8.15 Audycja dla wsi; 9.00 Muzyka z płyt; 9.20 Transm. nabożeństwa z Gniezna; nabożeństwo poprzedzi reportaż; 11.30 Transmisja z otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.00 Przegląd kulturalny; 13.10 „Kamień w polu“ — nowela (z Katowic); 13.30 Muzyka obiadowa; 14.45 Audycja dla wsi; 15.45 Audycja dla dzieci; 16.05 Recital skrzypcowy; 16.45 „Amer — ponury cień Sahary“ — powieść mówiona; 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie; 19.00 Słuchowisko: pod tyt.: „Węzeł“; 19.40 Słynni wirtuozi; 20.35 Program na jutro; 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.; 21.15 Wesoła audycja lwowska; 22.00 Najpiękniejsze pieśni Stanisława Moniuszki; — 22.30 Koncert muzyki; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23.00 Programy lokalne.

Lwów, godz. 8.30 Skrzynka rolnicza; 8.40 Muzyka z płyt; 8.50 „Jak zaczynać komasację“ — pogadanka; — 9.00 Muzyka lekka z płyt; 13.00 „Przegląd muzyczny“; 15.45 Audycja dla dzieci; 15.45 Szkoła szybowcowa w Gostyniu; 19.40 Koncert solistów; 20.20 Gawęda warmińska Kuby spod Wartemborka; 20.30 Program na jutro; 20.35 Wiadomości sportowe z Pomorza; 23.00 Muzyka taneczna z płyt.

Katowice, godz. 6.15 „Surmy śląskie“; 6.30 Koncert poranny; 7.40 Koncert chóru; 8.30 Muzyka z płyt; 8.50 „Niezmiarka na pszenicy“ — pogadanka; 9.00 Muzyka lekka; 13.00 „Recytacja w zespole teatralnym“; — pogadanka; 15.45 „Spółdzielczość jednym ze źródeł dobrobytu“ — pogadanka; 15.55 „Co słychać na Śląsku“; 19.40 Koncert solistów; 20.00 „W niedziela przy żelaźnioku“ — audycja pogodna; 20.30 Wiadomości sportowe; 20.35 Program na jutro; 23.00 Muzyka z płyt.

Kraków, — godz. 8.30 Pogadanka dla rolników: — „Tajemnica opłacalności gospodarki wiejskiej“; 8.40 Muzyka poranna; 8.50 Pieśni majowe z wieży Mariackiej; 9.00 Muzyka z płyt; 13.00 „Kronika artystyczna Krakowa; 15.45 Gawęda regionalna; 16.00 Wiadomości bieżącc; 19.40 Odczytanie programu na dzień następny; 19.45 „Cyrulik Sewilski“ — opera komiczna; 20.35 Lokalne wiadomości sportowe; 23.00 Muzyka taneczna z płyt.

Programy zagraniczne: godz. 15.30 Florencja „Simon Boccanegra“ — opera; 17.15 **Mediolan** Koncert symfoniczny; 20.00 **Beromuenster** „Oberon“ — opera; 20.30 **Radio Paris** Koncert symfoniczny; 21.00 **Rzym** Koncert Filharmonii Berlińskiej. 21.00 **Mediolan** „Tancerka Fanny Elssler“ — operetka; 21.15 **Praga** Symfonia c-moll Dworzaka; 21.50 **Droitwich** Recital fortepianowy; 23.00 **Budapeszt** Koncert orkiestrowy.

Odczyt francuskiego literata w Krakowie

Staraniem T-wa Polsko-Francuskiego w Krakowie odbył się w dniu 25 bm. w auli Uniw. Jag. odczyt znakomitego literata francuskiego **Jules Romains'a** pt. **„L'auteur et ses personnages“** (autor i jego postacie). Prelegent scharakteryzował twórczość pisarską i objaśnił jej technikę, podnosząc m. in., że każdy twórca literacki nosi w sobie możliwości odtwarzania różnych indywidualności i postaci. Im więcej posiada on tych możliwości, tym skala jego twórczości jest rozleglejsza. (np. Szekspir, Balsac). Stworzone przez autora postacie żyją w jego utworze życiem własnym. Całość dzieła wymaga jednak, aby koleje życia tych postaci nie rozbijały jego założenia konstrukcyjnego. Uroczmaiceniem interesującej prelekcji były recytacje Jules Romains'a z jego własnych utworów, wygłoszone przez niego z wielką swadą i wyczuciem aktorskim. Odczyt poprzedził słowem wstępnym prof. U. J. **Roman Dyboski.** Sala była przepełniona doborową publicznością. (m)

——oOo——

Ceny giełdowe zboża i mąki

Na giełdzie zbożowo-towarowej notowano w dniu 29 kwietnia br. następujące ceny:

ZBOŻA	
Pszenica jednolita czerw.	27.00—27.50
Pszenica dworska biała	27.00—27.50
Pszenica zbierana	26.50—27.00;
Żyto jednolite	20.50—20.75
Żyto zbierane	19.75—20.25
Jęczmień jednolity	19.50—20.50
Jęczmień przemiałowy	17.75—18.25
Jęczmień pastewny	16.75—17.25
Owies jednolity	21.00—22.00
Owies zbierany	19.75—20.50
Owies zadeszczony	18.50—18.75;
PRZETWORY MŁYNARSKIE	
Mąka pszenna	
Mąka pszen. gat. I wyciąg 0-30 proc.	42.00—44.25
Mąka pszen. gat. I wyciąg 0-50 proc.	41.00—42.25
Mąka pszen. gat. IA wyciąg 0-65 proc.	37.50—38.50
Mąka razowa	32.50—33.00
Mąka pszen. gat. II wyc. 30-65 proc.	34.50—35.25
Mąka żytnia okręgu krakowskiego	
Mąka żytnia gat. I st. wym. 0-50 proc.	32.25—32.75
Mąka żytnia gat. I st. wym. 0-65 proc.	30.75—31.25
Mąka żytnia razowa	24.00—24.75
Mąka żytnia gat. II st. wym. 50-65 proc.	21.00—21.50
Mąka żytnia okręgu poznańskiego.	
Mąka żytnia gat. I. st. wym. 50 proc.	32.75—33.25
Mąka żytnia gat. I st. wym. 65 proc.	31.25—31.75

Ceny innych artykułów bez zmiany.

Tendencja ogólna niejednolita.

HENRY BORDEAUX 18

Członek Akademii Francuskiej.

Chrzestny ojciec

Powieść współczesna.

Autoryz. przekład: Zofii z Kosińskich Mussilowej.

Podczas, gdy Sabina towarzyszyła chrzestnemu ojcu na pierwsze piętro, istny spisek zawiązywał się w salonie między pięcioma młodszymi siostrami. Ojciec chrzestny znajdował się jeszcze fizycznie w doskonałym stanie, a przy tym zdawał się być olśniony swą chrzestniaczką. Dlaczego zatem nie mógłby się z nią ożenić? — Tożby to było cudowne wybrnięcie z przykrej sytuacji, które jako najradykalniejsze rozwiązanie ich życiowych trudności wymagało natychmiastowego uskutecznienia.

— Gdy zechce, zdobędzie go w szybkim tempie, oznajmiła Aleksandra.

A na to Cezaryna:

— O ile nie podbiła go już od pierwszego wejrzenia.

Karmazyna i Barbayna, dwie wielkie miłośniczki książkowych romansów fantazjonowały:

— Przekonałybyśmy się nareszcie, jak starzy ludzie odnoszą się do miłości.

— Młodzieniec to uroda, starzec — to doświadczenie.

— No a Sabina? — wtrąciła najmłodsza. — Opinię Sabiny całkowicie pomijacie.

— Alcż Sabina byłaby uszczęśliwioną...

— Uszczęśliwioną, że przypada jej rola Ifigenii, w stosunku do fabryki Ravelli?

— Niby to bardzo ciężkie poświęcenie jest mieszkać w pałacu i dowodzić flotą?

— Na spółkę ze starcem.

— Trzeba przyznać, że doskonale zakonserwowanym. Zresztą ojciec chrzestny Sabiny bynajmniej nie robi wrażenia starego człowieka.

— Jest zatem młodzieńcem?

— To nie, tylko człowiekiem w średnim wieku.

— Z powodu wieku odrzuciła Liperta.

— Cóż to ma za związek? Z jednej strony siwy, zwiędły, skromny kustoszyna, a z drugiej dekoratywny milioner.

— Trzeba by zatem Sabinę przezwać Józefą.

— Dlaczego?

— Józefą sprzedaną przez siostry! — drwiła Martyna. — Jednakże ja nie przykładam do tego ręki. Ale cicho!... Oto i ona...

Wchodząc do salonu Sabina kompletnie nie zdawała sobie sprawy, jak ją tu omawiano, choć nagła cisza, która powitała jej zjawienie się, mogła wydać się podejrzaną.

— Zostawiłam go z mamusią, — oznajmiła siostrom. Wydaje mi się nawet, że musiał się w niej kochać przed ślubem. — Dziewczęta wzięły to przypuszczenie za dobrą wróżbę. Żywi bywają bezpośrednio zastępowani przez zmarłych i naodwrót! Nie tracąc czasu zaczęły zachwycać się gościem. W szczególności jego powierzchownością. Nie wygląda na więcej, jak na 50 lat. A przytem jaki ma pański wyraz, ile dystynkcji połączonej z dobrocią serca.

Jedna Martyna nie brała udziału w tych pochwałach, a w końcu dorzuciła złośliwie:

— No i luksusowe auto...

— Które sam prowadzi, jak młodzieniec! Jakże wjechał do garażu? — badała Aleksandra.

— Oknem! — odparła mała z tupetem.

— Cicho bądź! Wiesz przecież, że brama jest wąska.

— Tak dobrze wycelował, że wóz przeszedł bez zawadzenia, choć jest dużo szerszy od naszego.

Zawtórowały jej chórem:

— Ma doskonałe oko... I nie tylko odnośnie do auta. Jak on na ciebie spoglądał, — Sabino, — on jest tobą zachwycony!...

— Mylicie się. Odkrył tylko że jestem podobną do mamusi.

— Zatem wszystko w porządku, skoro sama powiadasz, że kochał się w mamie.

— Przed trzydziestu laty. To rzecz przedawniona.

— Przedawniają się tylko przestępstwa.

— Przedawnienie przestępstwa następuje po 10-ciu latach. Istnieje jednak i przedawnienie wszelkich innych spraw, dowiedziałam się o tym w fabryce.

— Nawet i spraw sercowych?

— Och! — okres przedawnienia spraw sercowych, jest daleko krótszy. Siedźcie zatem cicho i zachowujcie się należycie, by nie zgorszyć gościa.

— Nie zrobimy ci wstydu Sabino, skoroś nas wychowała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł. Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.

Konto P. K. O. Nr 415.730

Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane strona 9-ta	50 gr
Komunikaty	60 gr
Komunikaty na 1	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski.

Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.